

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przysyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających płatno na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. poczt. 45
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamów nastawiających redakcja nie awraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście i nadrukane 30 gr. za tekstem 20 gr. Drobnie ogłoszenia 15 gr. Wzrost napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 14 gr. Naladunek ogł. drobne 150 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonejalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia stożne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 proc. droższe.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji nr. 24. — Telefon nr. 54.



S. P.

TOMASZ NAGŁOWSKI

kupiec i przemysłowiec, obywatel m. Częstochowy.

Opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dn. 26 września 1930 r., przeżywszy lat 65.

Eksportacja zwłok z domu żaloby przy ulicy Wieluńskiej Nr. 7 do kościoła św. Rocha nastąpi w niedzielę, dnia 28 września o godzinie 5-jej po poł.

W poniedziałek, dnia 29-go września o godzinie 9-tej rano w tymże kościele odbędzie się nabożeństwo żałobne za spókoj duszy zmarłego, poczem zwłoki zostaną złożone do grobu.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, córka, synowie, synowe, zięć i wnuki.



S. P.

TOMASZ NAGŁOWSKI

zmarł dnia 26-go września 1930 roku.

W zmarłym tracimy człowieka wielkiego serca i zacnego szefa.

Niech Mu ziemia lekka będzie!

Współpracownicy firmy „Tomasz Nagłowski i S-ka”.

Przed reformą konstytucji w Polsce.

Wady i niedomagania dzisiejszego parlamentaryzmu w świetle opinii obcych i swoich.

Nietylko w Polsce, ale i w innych krajach zaobserwować można cechy charakterystyczne zjawiska, które coraz częściej i silniej odzywają się głosy domagające się reformowania parlamentaryzmu, który w wielu państwach nie jest w stanie w dzisiejszej swej postaci iść po linii prawdziwego rozwoju państwa.

Parlamentaryzm współczesny tworzy bowiem ciała ustawodawcze tak rozdrobione w swym składzie, tak ciężkie i chwytliwe w działaniu, ciała wykazujące niepokojące często upadek obyczajowy, a przede wszystkim tak katastrofalną dla państwa bezsilność, że znawcy parlamentaryzmu przepowiadają bliski jego koniec.

W państwach młodych jak Polska, nie mających jeszcze dostatecznego wyrobienia w nowoczesnym parlamentaryzmie, sprawa ta przedstawia specjalne niebezpieczeństwo dla rozwoju państwa.

To też już nie od dzisiaj reformy konstytucji i ordynacji wyborczej jest u nas w Polsce aktualną zarówno dla obozu rządowego, jak i dla wszelkich stronnictw opozycyjnych. Specjalnie zaś obóz rządowy w Polsce dąży usilnie do rychłego załatwienia tej sprawy, czemu wyraz dał ostatnio bardzo mocno premier w pamiętnych swoich enuncjacjach ostatnich dni.

Nie wchodząc w meritum sprawy reformy konstytucji i ordynacji wyborczej w Polsce, unikając przedwaszylkiem jakiegokolwiek stronniczego zabarwienia,

coj włoskiej, która to zmiana — jak wiadomo — dała Italij nową ustroj syndykalistyczny, — dyktator włoski Mussolini oświadczył w wywiadzie prasowym, że „parlamentaryzm już się przeżył. Dawniej kilkuset posłów mogło z pożytkiem reprezentować naród, obecnie jednak szef rządu musi mieć władzę absolutną”.

Inny znawca parlamentaryzmu, Charles Benoit, wyraził się swe-

go czasu, że „prawdziwy parlamentaryzm nie istnieje już od jakichś lat 25-ciu. — Jedyne umiarowaniem parlamentaryzm może zażwiadczyć, że nie jest przeżytkiem, w przeciwnym zaś razie wszystko przemawia za tem, że nastąpi upadek parlamentaryzmu”.

U nas w Polsce, jak wiadomo jeszcze przed przewrotem majowym kwestia naprawy parlamentaryzmu była aktualną zarówno w Sejmie, jak i w prasie polskiej.

Wówczas to poseł Stroński w „Warszawiance” niedomagania parlamentaryzmu polskiego widział w naruszeniu koniecznej równowagi podstawowej między rządem, Prezydentem Rzplitej a Sejmem, dającym do wszeciwładzi, wysocze szkodliwej dla rozwoju państwa, dalej w braku trwałej większości, sprawadającym chaos i rozprętenie w dziedzinie rządzenia krajem, w końcu w zupełnej prawie bezsilności Senatu i w upadku obyczajowym posłów i senatorów.

Posel Poniatowski w „Kurjerze Porannym” domagał się wówczas innego sposobu tworzenia rządu. Według autora rząd winien tworzyć się nie przez rokowania i intrygi kulaarowe, premier powołany przez Prezydenta nie powinien targować się ze stronnictwami, ale samodzielnie dobierać sobie musi ministrów i potem ze zdecydowanym programem zjawić się przed Sejmem.

W tym samym też czasie niedługo gazeta wychodziła z założenia, że idea udziału oraz kontroli narodu w dziedzinie rządów wykazwała się a nawet zniekształcała całkowicie. Ciała ustawodawcze, mające wyliczyć drogi, po których państwo idzie w swym procesie rozwojowym, nietylko nie są w stanie spełniać swej misji,

ale rozbite i rozproszkowane w swym składzie częstokroć są jeno ciężką kulą w nóg państwa, hamując jego wyniki i paczając jego poczynania. Większość prasy stwierdziła też wtedy, że zło leży w naszej fatalnej ustawie wyborczej, rozdrabniającej siły polityczne społeczeństwa.

Jeżeli idzie o poglądy sier pomajowych, to kwestia kryzysu parlamentaryzmu zajął się pierwszy publicznie b. prem. Bartel, oświadczając się swego czasu zasadniczo za kontrolą rządu przez parlament i uważając jawność działalności rządów za trwałą i charakterystyczną przymiot nowoczesnego państwa. W myśl tego więc powinno być atrybucją głowy państwa, a nie ciała, którego zadaniem jest kontrola tej władzy. Zaś odpowiedzialność rządu przed parlamentem winna być tak skonstruowana, aby nie dawała pola do nadużyć politycznych i osobistych.

Wszystkie te wymienione głosy świadczą aż nadto wyraźnie, że ustroj parlamentarny nietylko w Polsce, ale i w innych krajach wchodzi na drogę przełomową. W Polsce sprawa ta stanęła już na ostrzu miecza i niewątpliwie przyjąć musi wkrótce do decydującej rozgrywki między rządem i Sejmem. Wyniki tej rozgrywki ostosione są jeszcze dzisiaj mgłą tajemnicy, której nawet rezultat zbliżających się wyborów rozjaśnić nie będzie w stanie.

Nie osiągnięto zgody w Genewie

Z debaty mniejszościowej w Lidze Narodów.

Genewa. — Szóstą komisją Zgromadzenia Ligi Narodów zakończyła debatę nad sprawami mniejszości narodowych rozpatrzeniem raportu delegata szwajcarskiego dr. Motty. Sprawozdanie to reasumuje wyniki poprzedniej dyskusji przedstawiając punkty widzenia poszczególnych państw i zaznacza że w szeregu kwestji zasadniczych nie zdołano osiągnąć zgody.

Genewa. — Nad raportem Motty wywiązała się w komisji politycznej dyskusja. Delegaci Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii, ministrowie Benesz, Marinkowicz i

Mironescu zaznaczyli, że przyjmują sprawozdanie z tem zastrzeżeniem, że nie nałoży ono na ich państwa żadnych zobowiązań. Do oświadczenia tego przyłączył się również p. minister Zaleski. Delegat Wegler hr. Apponyi zaznaczył, że Węgry podtrzymują swoją punktu widzenia na problem mniejszości. Dr. Curtius imieniem Niemiec poparł hr. Apponyiego i polemizował z wywodami poprzednich mówców, a w szczególności delegata Rumunii co do procedury madryckiej.

Zachwiane zaufanie do Niemiec

Berlin. — Prasa niemiecka donosi: Rada udzielona Litwie na ostatnim zgrupowaniu Ligi Narodów co do podjęcia rokowań bezpośrednich z Polską, jest porażką dla litewskiej polityki zagranicznej.

Również sprawa Kłajpedy, która była poruszana na forum Ligi, jest wynikiem nieprzeoranej polityki ministra Zauniusa. Ponad to

polityki litewskiej.

wiadomo, że Zaunius wywołał za targ również ze Stolicą Apostolską. Ze względu na to, że polityka zagraniczna Litwy i na innych punktach wywołała ogólnie niezadowolone w kraju, mówi się w Kownie, iż minister Zaunius wyjedzie z Genewy — urlop, z którego prawdopodobnie już nie wróci na swoje stanowisko.

NAJDELIKATNIEJSZE
MILK MYDŁO
BES SZOFMANA

Liść pasterski o wyborach

Ks. Biskupa Łozińskiego.

Kuria biskupa w Pińsku ogłosiła drukiem liść pasterski J. E. ks. biskupa Zygmunta Łozińskiego, do tytułu wyborów do sejmu i senatu. W liście tym dostojny arcybiskup pasterz poucza, że nie wolno jest usuwać się od głosowania:

„Głosowanie jest obowiązkiem obywatelskim. Sejm i senat są izbami prawodawczymi: obmyślają i układają prawa. Chcemy wszyscy, aby te prawa były mądre i sprawiedliwe. Nie może nam być obojętnym, kto będzie prawa stanowił. Kto się wstrzymuje od głosu, ten nie pomaga do wybrania dobrych posłów i nie przeszkadza wybraniu złych i za to jest odpowiedzialny.

Rzecz oczywista, że jeszcze bardziej odpowiedzialny jest ten, kto głosuje na posłów złych. Taki bierze na siebie ciężę winy za wszystkie zło, którego się ci źli posłowie potem dopuszczają.

A więc: 1) trzeba głosować, 2) trzeba głosować na posłów dobrych.

Następnie poucza ks. biskup, kto jest dobrym posłem:

„Tylko ten, kto chce prawodawstwo i cały porządek życia państwa wiodąc na zasadach chrześcijańskich...

„Czy niechrześcijanin, albo chrześcijanin niewierny, obojętny, będzie dbał o to, aby z sejmu i senatu wychodziły tylko takie prawa, które są zgodne z nauką ewangeliczną? Oczywiście nie. I jeśli większość posłów będzie niechrześcijańska lub mało chrześcijańska, to można zawsze oczekiwać i praw niechrześcijańskich.

„Czy wniósłby konieczny: głosować tylko na prawych, aszczyrych chrześcijan. Nie chodzi o partię, do której kandydat należy; nie chodzi o jego zapamiętanie w rzeczach mniejszych. Tu trzeba zawsze być różnicę między ludźmi. Chodzi o to, aby ten, kogo chcą wysłać do sejmu czy senatu, był nie z imienia ale z serca, z woli i z życia prawdziwym, uczciwym wyznawcą i służył Chrystusowi i nie dał się nigdy wciągnąć do roboty niezgodnej z duchem i nakazami Chrześcijaństwa.

„Musz być człowiek mocnego ducha i rozumny, aby się nie dał obalamucić.

Wzywa potem ks. biskup tych, którzy układają listy kandydackie, aby kierowali się temi samymi względami, któremi obowiązani są kierować się wyborcy.

„Bacząc nie na szczegóły, ale na ogólną jakość człowieka, na jego stosunek do Boga i do prawa bożego.

Taka metoda wyboru kandydatów obroni was od niepotrzebnego mnożenia list wyborczych, a wybor

ców nie wystawi na nieuniknione niebezpieczeństwo rozbitcia głosów Umiejęcie rezygnować z płytkich ambicji, stworzyć, jeśli można, jedną wspólną listę z nazwisk szczerze chrześcijańskich, aby można było zachęcać wprost wszystkich do głosowania na tę jedną naszą listę.

Następnie przemawia ks. biskup do tych swoich diecezjan, którzy zajmują te lub inne stanowiska w urzędach i administracji państwowej:

„Czy mam powtarzać, że mają oni wszyscy ścisły obowiązek głosować podług swego katolickiego sumienia, nie podług znaczenia lub wskazówek myślących inaczej swoich zwierzchników? Coż to za urzędnik, który dba przedewszystkiem nie o dobro państwa, o dobro ojczyzny, ale o względy takiegoż jak on, tylko chwłowo wyżej od siebie stojącego urzędnika, który zresztą może być nazajutrz po wyborach pozbawiony wszelkiej władzy i powagi? „Fortuna kołem się toczy”.

„Ale już ciężko wykraczają tak przeciw podstawowym prawom Polski, jak przeciw chrześcijańskiej moralności, także zwierzchnicy, nadużywający swojej siły dla straszenia osób podległych i dla zmuszania ich, aby głosowały nie podług sumienia, ale według ich wizerunku lub według otrzymywanych żądanków bezprawnych nakazów.

„Takie postępowanie kompromituje rząd polski...

Ogłaszanie wyborów i krepowanie list wyborczych, albo wprowadzanie różnych sztuczek, tembardziej gwałtowne (choćby tylko moralnych) dla sfalszowana głosu społeczeństwa jest mało duszną komedią, niezgodną z powagą państwa. Polityka oparta na fałszu lub nadużyciu siły, nie przynosi nigdy owoców pożytecznych i trwałych.

„Dla uniknięcia właśnie wszelkich fałszów i obłudy, dla zapewnienia swobody głosowania podług sumienia, głosowanie odbywa się tajnie. Wszyscy prawidła tego przestrzegać powinni. Ale i przy pracy przygotowawczej, w czasie przedwyborczym, urzędy, zwłaszcza administracyjne, powinny postępować nader oględnie, aby nie wykroczyć przeciw swym obowiązkom.

„Nie chcecie, moi synowie, przez nieostrożne nadużywanie swej powagi, narażać się na to, aby was pomawiano, że będąc stróżami prawa i porządku, sami wykraczacie przeciw prawu i łamiecie porządek, nie chcecie ściągąć na rząd, którego wystawiamy i wobec ludu przedstawicieli, jesteście, zarzutów obniżenia powagi naszej Ojczyzny i kochania więcej swych stanów, niż dobra narodu całego.

„Wzywaniem, aby wszyscy przystąpili „poważnie do wyborów, prze-

II Aleja Nr. 27. **Teatr „ODEON”** II Aleja Nr. 27.

Dośi i dni następnych. Najnowszy film produkcji Europejskiej! Genjalna realizacja jednej z najpoczytniejszych powieści EMILIA ZOLLI w roli głów. niezapomnianą bobat, „Rapoddy Weg” uroczą DITA PARLO

RAJ DLA KOBIEI

Realistyczny dramat obieda pan. „Au Bonheur des Dames” — EMILIA ZOLLI. Niebywała miedzyrod. wad. Danie Baudy, siorota Dita Parlo, Stary Baudy, iei wiu Armand Baudy, Genowefa, jego córka Nadia Sibirakowa, Columen, iei sierzecny Fabien Hastin, Okwizur Mounet dyr, mag. mod. P. de Galinaga, Madame Desjardes, jego sierzecznica — Germaine Kestur, Klarcia, modnka Gineette Madrie, — Reżysjer JULES DEWIVRE.

NA SCENIE. NA SCENIE.

Występy nowozaw. art. warsz. teatr. twójw. pod k. i. ZYGMUNTA ŁOZIŃSKIEGO aut. honor.

Dośi! Arcywośola Rewjorka w 7-miu obrazach p. t. Dośi!

ZOBACZYMY CO SIĘ ZROBI!

Krzesa parter! na I-szy seans, do rozpoczęcia przedstawienia, tylko 1 złoty UWAGA! Przedstawienia rozpoczynać się będą: w święta i niedz. o g. 3 w sobotę o g. 4, a w poz. dni o g. 5 po poł. Ostat. seans o g. 9,30 wiecz.

jęci jedynie miłośnicy kraju i narodu, dążąc do utrwalenia w Polsce Królestwa Chrystusowego”, oraz błogosławieństwem pasterskiem dla diecezjan i całej Polski kończy się liść pasterski.

Słowo Polskie.

Byłoby deplante o ty, polskie słowo, I w łzach serdecznych odbył się. Twój chrzest, Ze dzisiaj dla nas, tyłkoś tarczą jest. O ty lechnika ukochana mow!

O polska mowo, za jakież to grzechy Wciąż odpychana gdzieś od szkolnych dźwierzy, Kryłaś się w kącie robotniczej strzechy W szlochu tajemnym matczynych paćierzy.

Z piętnem zbrodniarki znaczone na czole Nie miałaś miejsca w kościele, ni w szkole...

A kiedy duszę rozrywała twoga Krzyczałaś sercem do swojego Boga.

Dośi polskie słowo jako cudny kwiat — Złoty rapsoдем wybiegło

w przestworza, Nućilo ludom świętym hymnem morza, Dzwonąc tryumfem w strupieszwały świat

Zjemy Tobą! Jesteś nowem życiem! O Słowo polskie, w Tobie mój potęgaj Coż ze wróg dawniej w duszę

Dośowej mowy przyniewalał biciecm?..

Het jakis krzyk zapępnęty leci Poprzez kochana Zmartwychwstała. Macierzi Oto rocznica gdy za polski paćierz Okrutny Krzyżak męczył polskie dzieci Stanisław Boruś.

Dr. Paweł BRONIAŃSKI
Ordynat od 9-12 i od 4-8. Polec. od 12-1. Chorozy skóre, weneryczne, moczopłciowe. **Leonele Jytków**. Ul. Panny Marii 21 (II Aleja) I piętro tel. 5-54

Wszystkich naszych Sz. prenumeratorów prosimy o nadesłanie przedpłaty na kwartał IV przed 1 października r. b. Celem uniknięcia przeryw w wysyloc prenumeraty i ułatwienia wpłaty, dołączylśmy do numeru 219 z dn. 23 b. m. przekaz na nasze konto P. K. O. Nr. 61206. Administracja „Gońca Czesłochowskiego”.

następcą Krestinskiego zamianowany ma być były kierownik londyńskiej misji handlowej ZSSR. Chinczu. Rząd sowiecki zwrócił się miał już do urzędu spraw zagranicznych o agremen dla Chinczuka.

SENSACYJNA DYMISJA TUCHACZEWSKIEGO.

Ryga. — Nadeszła tu sensacyjna wiadomość o usunięciu dowódcy leningradzkiego okręgu wojennego Tuchaczewskiego (dowódca armii sowieckiej w bitwie nad Wisłą w r. 1920) z zajmowanego stanowiska. Ma być również usunięty ówczesny dowódca ukraińskiego okręgu wojennego Jekir.

Nowe przesunięcia na wyższych stanowiskach armii sowieckiej stoją w związku z wysunięciem przez G. P. U. oskarżenia, iż Tuchaczewski, wyłamał się z pod dyscypliny partyjnej i zażądał zmiany dotychczasowej polityki sowieckiej wobec włościan, grożąc, że kontynuowanie tej polityki może wywołać otwarty bunt w armii czerwonej.

MASOWE FAŁSZOWANIE LIST WYBORCZYCH W HISPANII.

Paryz. — „Populair” donosi z Barcelony, że partje prawicowe złożyły rządowi protest z powodu wielkich nadużyć wyborczych. Przypadkowo wykryto, że na listach wyborców do przygotowywanych wyborów parlamentarnych zamieszczono cztery tysiące fikcyjnych osób. Falszerze byli na tyle nieostrożni, że na liście wnieśli nazwiska znanych osobistości, które już dawno pomierły i to też przyczyniło się do wykrycia tej machinacji wyborczej.

Demonstracje antylenickie w całej Czechosłowacji.

Praga. — Demonstracje trwające od dwóch dni przeciwko Niemcom powtórzyły się także wczoraj w ciągu przedpołudnia w Pradze. Ale demonstracje przeniosły się też na kilka miast prowincjonalnych. Większe tłumy wnoszą okrzyki przeciw Niemcom demonstrowały na ulicach Berna Morawskiego, Bogumina, Olomuńca oraz tatrzańskich miejscowościach kuracyjnych. O dzisiejszych nocnych demonstracjach w samej stolicy donoszą jeszcze sensacyjne szczegóły.

Posel do sejmu czechosłowackiego prof. Dr. Kafka Niemiec zwił się u prezydenta polskiej i prosił o ochronę niemieckiej ludności, ponieważ demonstracja przybiera groźny charakter. Równocześnie policja konna i piesza starała się rozpedzić demonstrantów. Tymczasem tłumy krzyczą: „Precz z Niemcami!” rozbili i zdemolowały zupełnie urządzenie w kinoteatrze „Olimpic”, wybitę wszystkie szyby w kinie Maceska, a nawet rozbito szyby w gmachu „Orblau”, gdzie się drukuje dzien-

PRZEZ ZAKOPCONE

SKIZIELKA. :: ::

Okres wyborczy trwa w całej pełni. W stolicy toczą się decydujące narady stronnictw politycznych, które wobec przygotowania następnych 60 łózek w celach fortecznych w Brześciu nad Bugiem ujawniają wielką wstrząsliwość we wszelkich poczynaniach. Druga „transza” aresztowań jeszcze nie nastąpiła, ale podobno ma nastąpić.

Korzystając ze sposobności, że na ostatnim zjeździe wychowawców I Gimnazjum było też wielu wybitnych przedstawicieli obywatelskiego, a w tej liczbie trzech generałów, zwrócili się do gen. Gustawa Dreszera z pokorną prośbą, aby w najbliższej przyszłości, kiedy do „naki” zaczyna wadzać rzycałtem wszystkich redaktorów, wyjednać mi swoim wpływem to ustępstwo, żeby pozostał na miejscu i dostał celę niezbyt wilgotną i nie bardzo zaplaskiwoną...

Sadziłem, że w imię dawnej znajomości wyjednam dla siebie takie niewodne ustępstwo za moją bezwzględna uległość wobec siły wojakowej. Tymczasem omyliliem się w rachunkach, bowiem p. Generał spojrzal na mnie wzrokiem dobrośliwie wyniosłym i odparł bez wa-

hania z dosadnym uśmiechem:

— A co myślicie, nie mielibyście tam krzywdy, wycopyzynek solidnity — wikt i opierunek gratis!..

O smutna dolo mizernego cywila! — jęknąłem głucho w głębi serca — gdy wszelkie widoki na wysoką protekcję rozwiły się, jak zwodnicza mara. Wobec tego postanowilem być na przyszłość oostrożnym aż do przesyady. Przedewszystkiem nie pójdę na zaden wiec Centrolewu, gdyż na takich zebraniach najłatwiej coś oberwać. W Radomiu poturbowana nawet przedstawiciela starostwa, oczywiście przez pomyłkę, czemu się wcale nie dziwię, gdyż w rozgardzaju wiecowym i zamieszaniu bardzo łatwo taką pomyłkę popełnić.

Poza tem trzeba ujawniać daleko posuniętą oostrożność w słowach. Najlepiej będzie w ciągu tych dwóch miesięcy trzymać się zębami i ani „be”, ani „me”. Co do „me” to jeszcze od czasu do czasu można sobie czekać, ale nie radzę w tym czasie nadużywać sylaby „be”, gdyż z: to można przyczynicie beknąć i zwiędzić okolice, która posiada w swej nazwie dwa duże B. a mianowicie Brześć nad Bugiem.

Najbezpieczniej przeto w tych gorących czasach mówić jak najmniej o polityce, natomiast można z powodzeniem zabijać czas opo-

wiastkami z prawdziwego zdarzenia.

Ot, na przykład, wojewódzki gród nasz Kielce ma nieładna sensacja, który bohaterem jest oryginalny murzyn, August Brown, ożeniony przed rokkiem z krakowianką. Murzyn ten, jako dyrygent orkiestry występował w nocnym lokalu kieleckim „Zacisze”, a mieszkając prywatnie u skromnego szewca w charakterze sublokatora. Niezwykły kapelmistrz w tych dniach opuścił Kielce, lecz nie sam, gdyż razem z nim wyjechała 34-letnia żona szewca Amelia Tka czowa. Widoczna sympatja była wzajemna i gorąca, bowiem muzykalny murzyn w porozumieniu z romantyczną panią majstrową ukortował jej porwanie. Dla odwrócenia uwagi zaprosił on męża na kolację pożegnania. P. Tkacz z zaproszenia skorzystał. Późną nocą murzyn zapłacił rachunek, pojechał się czule z szewcem i wyjechał. Szewc powróciwszy do domu ostanpili: zastał ogromny nieład w mieszkaniu, a żony nie było. Gdy nieborak oprzytomiał zrozumiał w lot powód swojej kolacji i nagły wyjazd murzyna. Pobiegł tedy do żywo do komisariata P. P. gdzie lakonicznie zameldował: „Żona moja uciekła z murzynem i do tego niewdzięczna okradła mnie”.

Wypadek powyższy stwierdza,

że nie tylko w sferach arystokratycznych ujawnia się pewien chorobliwy odruch do różnego rodzaju ekstrawagancji, lecz owszem, w ostatnich czasach i nasz stan średni zaczyna zdradzać pewne arystokratyczne wybrki. Dawniej taka sielanka romantycznej majstrowej z murzynem byłaby rzeczczą nie do pomyślenia. Gdyby zaś prawdziwy murzyn ukazał się w jakim miasteczku, to niezawodnie przestraszyłby wszystkie majstrowe w mieście, które na widok czarnego gościa zęgnąłby się z trwozą i kropylił progi domu święconą wodą, sądząc, że mają do czynienia z autentycznym diabłem. Tymczasem obecnie panie majstrowe zdradzają upodobania całkiem zblżone do tych, jakim holdują stołeczne dziewczyny, które wyznają otwarcie pod takt modnej piosenki: „Mamo ja chcę murzyna!..”

Niestety, murzynów w Polsce mamy tak mało, że wobec tego całkiem zrozumiałem wydaje się zdrowy prąd społeczny, mający na celu pozyskanie części niemieckich kolonji w południowej Afryce.

by sobie odpowiednie zajęcie. Zrywaliby z palm kokosowe orzechy na eksport, zbieraliby kauczuk z drzew albo szukali okruszynek ziota w złotym piasku. Zajęcie takie z pewnością każdemu podobałoby się i nikt nie myślałby o powrocie do kraju, żeby tutaj pobierać z pomocą z Funduszu Bezrobocia.

Tak, tak istnieją różne cudne kraje, o których my mieszkańcy dalekiej północy nie mamy żadnego pojęcia.

Pisarz amerykański Robert J. Casey, który powrócił teraz do Chicago po odbyciu jedenastomiesięcznej podróży po południowych morzach, wspomina o malej wyspce, zwanej przez krajowców Rapa Iti. Na wyspce tej mieszka 198 kobiet i czterech mężczyzn. Mężczyźni prowadzą żywot paszów i są pinie obsługiwani przez kobiety, nawet do jedzenia nie podnoszą ręki. Podczas spania są trokilkie wachlowani i po odbyciu sjęsty zanoszeni do rzeki dla wzięcia kąpieli.

Ot — proszę, co za sielankowy obrazek! Czyż na takiej wyspce nie czuło by się szczęśliwie jeszcze kilkunastu naszych bezrobotnych?.. Sądę, że w Czesłochowie nie zbrakłoby kandydatów na wyjazd, gdyż tak miejscowy Urząd pośrednictwa pracy ogłosił rekrutację na ową szczęśliwą wyspę.

Pożoga i zniszczenie
Krew i miłość
to wielki film
POŻAR ŚWIATA

nik czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych „Prager Presse” w języku niemieckim. Wiek- sze masy demonstrantów zjawily się przed kawiarnią Nizza na ulicy Marszałka Focha, gdzie głównie chodzi Niemcy i przybrała groźną postawę wobec Niemców, znajdujących się w kawiarni i wcho- dzących lub wychodzących. Fala antyniemiecka przenosi się coraz więcej na cały kraj.

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu parlamentu czecho- słowackiego w kilku interpelacjach Niemcy protestowali przeciw zaj- ściom. Otrzymały jednakże od cze- skich postów odpowiedź, że naród czeski najwidoczniej ma dosyć nie- mieckich prowokacji.

Tajny fundusz Stalina

Londyn. — „Daily Mail” ogła- sza sensacyjną wiadomość o zdep- nowaniu przez Stalina w bankach zagranicznych tajnego funduszu. Jeden z wybitnych komunistów, którego nazwiska „Daily Mail” nie ujawnia, zdeponował w jednym z większych banków berlińskich taj- ne akta, których treść powinna być ogłoszona dopiero po jego śmierci lub po ucieczce z Sowietów. Dziennik twierdzi, że akta te dotyczą ol- brzymich defraudacji i nadużyć pieniężnych, popełnionych przez Stalina.

Od kilku lat Stalin deponuje w bankach zagranicznych przez swo- ich zaufanych większe sumy uzy- skane ze sprzedaży drogocennych kamieni skonfiskowanych przez rząd sowiecki. Zdeponowane zagra- niada sumy tworzą t. zw. „fundusz żelazny” dyktatora sowieckiego. Fundusz ten powinien pozostać nie naruszony tak długo, jak długo trwa regime sowiecki.

Istnienie tajnego funduszu żelaz- nego wiadomym jest wszystkim członkom Biura Politycznego partii komunistycznej. Jednakowoż Stali- nów dotychczas odmawiał katego- rycznie złożenia sprawozdania z wysokości tego funduszu oraz wska- zania banków, w których fundusz ten zdeponowano.

Sprawa żelaznego funduszu Sta- lina była już dawniej przedmiotem napaści Trockiego na Stalina. Oskarżenie to powtórzył niedawno Bucharin, który jak wiadomo jest przywódcą opozycji prawicowej. „Daily Mail” twierdzi, że zdepono- wanie dokumentów dotyczących tajnego funduszu Stalina przez jed- nego z wybitnych komunistów w Berlinie tak dalece krępuje Stali- na, iż zmiechał on energicznie- szych środków walki przeciwko Bu- charinowi i Rykowowi.

WRAŻENIE DEMONSTRACJI CZESKICH W BERLINIE.

Berlin. — Demonstracje, jakie od dwóch dni odbywały się w Pra- dzie Czeskiej, obudziły w tutej- szych pismach wielkie zaintereso- wanie. Dzienniki tutejsze są zależnie od swego nastawienia polityczne- go poświęcają wypadkom w Pra- dzie dużo miejsca i liczne komen- tarze.

Jak się przedstawiciel United Press w berlińskim ministerium spraw zagranicznych dowiedział, nie zamierza rząd Rzeszy przed- rzewać żadnego kroku u rządu czechosłowackiego w tej sprawie.

Wedle poglądów władz chodzi w całej sprawie tylko o zarządze- nie wymierzone przeciw czecho- słowackim obywatelom niemieck- iej narodowości. Rząd Rzeszy nie może zatem mieszać się w wew- nętrzne sprawy Czechosłowacji.

„Naczej oczywiście wyglądałaby sprawa, gdyby niemiecki przemysł kinematograficzny oficjalnie od- niósł się do rządu Rzeszy z zaża- leniem, że bojkot praski zagroza interesom przemysłu niemieckiego. W tym wypadku rząd niemiecki miałby podstawę do interwencji.

IGNACY PADEREWSKI WYJEŻDZA NA WIELKIE TOURNEE DO AMERYKI.

Paryz. — W Paryżu przebywa obecnie mistrz Paderewski, który przybył ze swej posiadłości szwaj- carskiej i wybiera się w końcu te- go miesiąca na wielkie tournée ar- tystyczne po Stanach Zjednoczo-

nych A. P. 70-letni mistrz jest po- raz pierwszy od chwili swego mał- żenstwa sam bez żony, gdyż p. He- lena Paderewska, złożona ciężka, nieuleczalna choroba, pozostała w Szwajcarii i nie będzie nigdy wię- cej podróżować.

P. Paderewski musi mimo pod- sz- lego wieku i złego stanu zdrowia odbyć podróż po Ameryce, gdzie się zakontraktował na 70 wielkich koncertów, a to tylko w tym celu aby poprawić swój stan finansowy, który ostatnio przedstawiał się nie- szczególnie. P. Paderewski dawał pierłądnie na cele społeczne i hu- manitarne, a specjalnie wspomagał biednych muzyków, których utrzy- muje w liczbie 6-ciu.

TURECKI MUTAZELN CIEŻKO RANNY W N. JORKU.

Nowy Jork. — Na Broadwayu najstarszego samochodu osobowy na najstarszego człowieka świata, 156-letniego Turka Zaro Age i ciężko go poranił. Istnieje słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

Zaro Age, który rzekomo nigdy w życiu nie miał w ustach kropli wódki, sprzadowano umyślnie do Ameryki dla celów propagandy politycznej.

TRAGICZNY WYPADEK MILJONERA NA POLOWANIU.

Berlin. — W miejscowości Ko- berwitz na Śląsku niemieckim wy- darzył się tragiczny wypadek, któ- rego ofiarą padł milioner baron von Koppny oraz jego małżonka. Pod- czas polowania na kuropatyja baro- nów posłignął się na rozmożnym glinastym gruncie. Dubeltówka wy- pała, trafiając w łopatkę idącą na- przód baronową, która nie zwole- cnie zmarła. Baron von Koppny popełnił natychmiast samobój- stwo wystrzałem w serce. Baron li- czył 65 lat, jego małżonka 56. Ma- jątek obojga obliczają na 10 do 12 milionów marek.

Cud św. Januarego.

Z Neapolu nadchodzi wiado- mość, iż t. zw. „Cud św. Januarego” stał się w tym roku znówu rzeczywistością. Oto skrzepła krew świętego, przechowywana w staniu skrzepłym we flaszeczce, przeszła znówu w stan płynny.

Od wczesnego ranka aż do póź- nej nocy cały Neapol jest na no- gach. Dźwięczą głośno dzwony wszystkich kościołów. Nieprzebra- ne tłumy ludzi wypełniają ulice.

Wobec tego, że niedawno Nea- pol został, jak wiadomo, nawie- dzony trzęsieniem ziemi i przeży- wał grozę wybuchu Wezuwiusza, ludność miejscowa wierzy świę- cie, iż nowy „Cud św. Januarego” jest wskazówką, że Neapol będzie w przyszłości na czas dłuższy o- chroniony przed nowymi kata- strofami.

Przed kilkoma dniami katedra w Neapolu zaroila się mrowiem ludźmi. W uroczystej procesji wyniesiono z kościoła relikwiarz z krwią św. Januarego. Po raz ostatni relikwie te wystawione by- ły na widok publiczny w dniu 25 lipca b. r. celem przyniesienia po- ciechy i otuchy ludowi, który po ostatnim trzęsieniu ziemi ogarnięty był szaloną paniką.

Król, Szyble, Modelowanie

Najnowszy system, nagrodzony **Złotym Medalem w Paryżu.**
Nauka twier Akademii E. Lovańskiego.
Nauka trwa krótko. Kończącemu wyda- jemy dyplom. — Uczniom z prowincji ułatwiamy pomieszczenie.
Alcja III 75 m. 7. front.
Tamtę można nabywać fakcyj bitulcew.

DO PP. ODBIORCÓW ENERGI ELEKTRYCZNEJ

W celu przekonania PP. Odbiorców o korzyściach, jakie daje **żelazko elektryczne**, Elektrownia wy- póżczy każdemu odbiorcy żelazko na 2-tygodniową próbę **ZEPŁENIE BEZPŁATNIE.**

Żelazko wyjde się za okazaniem ostatniego rachunku za prąd w biurze Elektrowni, ul. Kościuszki 14, pokój Nr. 4, od godz. 11 — 13.

ELEKTROWNIA

Gabinet Racjonal-nej Kosmetyki „URODA” ul. Dąbrow- skiego Nr. 1, I piętro, telef. 150.

Masaże wszelkich rodzajów, podług najnowszych systemów. Usuwanie łototoku, trądziku, brodawek, kurzajek, zmarszczek, piegów, rozszerzonych porów, odmrożeń itp. Pielęgnowanie włosów, przyciemnianie brwi i rzęs. Przejścia od godz. 10—2 i od 4—7. Porady bezpłatne.

Z powodu śmierci nieodzwołanego naszego pracodawcy s. i p.

TOMASZA NAGŁOWSKIEGO

składają rodzinie Jego wyrazy najszlachetniejszego współczucia

Pracownicy biurów Firmy „T. NAGŁOWSKI I S-ka”.

Szczegóły aresztowania W. Korfanteo
Rewizja w Redakcji „Polonii”

Katowice. — Szczegóły aresztowania p. Wojciecha Korfanteo przedstawiają się następująco:

Willa jego przy ul. Powstańców strzeżona była od rana przez licz- nych funkcjonariuszy policyjnych, którzy mieli do dyspozycji samo- chód. Około godz. 9-ej zjechał przed willę drugi samochód poli- cyjny, w którym byli komisarz poli- cyjny p. Chomrański, żandarm wojs- kowy i żołnierz policyjny. Weszli oni do willi p. Korfanteo. P. Kor- fanteo był zajęty ubieraniem się.

— Czem panom mogę służyć?
— zapytał p. Korfanteo.

— Mamy polecenie aresztowa- nia pana.

fanteo organa policyjne przepro- wadziły bardzo szczegółową rewiz- ję w willi p. Korfanteo. Przegła- dano wszystkie papiery. Równoc- zesznie zarządono bardzo ściśle rewizję w lokalu redakcji „Polo- nii”.

Rewizja trwała kilka godzin. Wrażenie aresztowania było ol- brzymie. Wywołało ono powszech- na sensację.

Katowice. — Po aresztowaniu i wywiezieniu b. posła Korfanteo, policja przeprowadziła grun- towną rewizję w jego mieszkaniu i wywoziła na samochodzie cięża- rowym w kilkunastu pakach całą jego osobistą korespondencję. Ko- rrespondencję tę opieczętowano i odesłano do sądu.

Równocześnie policja kryminal- na przez cały dzień przeprowadza- ła szczegółową rewizję w redak- cji i administracji „Polonii”. Oko- ło 50-ciu funkcjonariuszy policji pracowało przez cały dzień, prze- zracowując wszystkie papiery, ko- rrespondencje, książki kasowe i to- netylko w redakcji i administracji, ale w ekspedycji i buchalterji. Zabrano część starej korespon- dencji. Przeprowadzono również rewizję w oddziale „Polonii” przy ul. Marijańskiej.

Samochód z b. posłem Korfan- tym odjechał w kierunku Kielc- skąd rozszedła się pogłoska, że a- resztowany został przewieziony do więzienia świetokrzyskiego. Wład- ze policyjne odmawiają informac- ji, dokąd właściwie p. Korfanteo został wywieziony.

Prokurator przy sądzie okr. w Katowicach p. Tokarzewski bawi obecnie w Warszawie w sprawach służbowych. Po powrocie w po- niedzialek udzieli prasie informac- ji, za co p. Korfanteo został areszt- owany.

Wielkie pożary na Wołyniu.

Jeszcze 4 podpalenia w Małopolsce Wschodn

Z Wołynia donoszą: W ostat- ních dniach zanotowano na tere- nie województwa kilka większych pożarów, powstałych z niewiado- mych przyczyn.

I tak na polach majątku Gródek w powiecie łuckim spłonęło 6 stert ziół. Straty wynoszą około 16 tys. złotych.

W Zdobnowie spłonął doszczę- tnie młyn parowy na szkodę B-c Bakowieckich i Juniczmiana. Pa- stawa ognia padły też olbrzymie zapasy zboża. Straty wynoszą po- nad 250 tys. zł.

W Pisztatkoach w powiecie krzemienieckim spaliło się 10 go- spodarstw wraz z tegoczynnymi zbiorami. Straty wynoszą do 30 ty- sięcy zł.

Oprócz wymienionych pożarów zanotowano kilkanaście mniej- szych.

Lwów. — Kronika zbrodniczych

zamachów notuje za ubiegłą do- 4-ry pożary.

Na folwarku w Słobodzie Złotej w pow. brzeżańskim spalono dwie sterty słomy i stertę owsa, na szkodę dzierżawcy Maurycego Le- chowicza.

W Suchrowcach, pow. zbarski- m, spłonęły 3 sterty pszenicy, na folwarku, dzierzawionym przez Zygmunta Skrzetuskiego.

Na folwarku Dźwinogród w pow. borszczowskiem usłowno podpa- lić stertę owsa przy pomocy zapal- onych rakiet. Ogień nie wybuchł z powodu zagaszenia rakiet. War- townicy oddali do uciekających podpalaczy dwa strzały.

Wreszcie w okolicy Rybnego w pow. stanisławowskiem, spalono jedną stertę siana na szkodę Ta- deusza Burzyńskiego i 3 sterty sia- na na szkodę Jakóba Feintucha.

Wedle urzędowej statystyki pod- palen, przeprowadzonej przez wła- dzę bezpieczeństwa, ilość ich na terenie 3 południowo - wschod- ních województw po dzień 22 wrze- śnia wyraża się cyfrą 187. — W większości wypadków sprawców dotąd nie wykryto. Dochodzenia trwają w dalszym ciągu.

Lwów. — Ludność ruska w Ho- rodyczu pow. tarnopolskim urzą- dziła w piątek samorzutnie wiec protestacyjny, na którym potępiła akcję wywrotową i oświadczyła, że sama będzie ścięgać podpalaczy.

Uchwalone rezolucje brzmią:
1) My Ukraińcy zbrani na wie- cu w Horodyczu potępiamy u- kraińskie sabotaże i postanawia- my wyłapywać sabotażystów i od- dawać ich w ręce władz;
2) Wyrażamy głęboki hołd Pre- zydentowi Rzeczypospolitej i Mar-

szalkowi Piłsudskiemu i przyobie- cujemy być jak najlepszymi oby- watełami Rplitej oraz dawać po- słuch władzom. W zebraniu wzię- ło udział około 600 osób.

DEKRET O WYZNACZENIU WYBORÓW DO SEJMU ŚLĄSKIEGO NA 23 LISTOPADA

Warszawa. — P. Prezydent Rze- czypospolitej podpisał następujące zarządzenie:

„Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 22 marca 1929 r. w sprawie ordynacji wojewódzkiej do sejmu śląskiego (Dz. U. R. z 1930 r. Nr. 12 poz. 67) artykuł 11 i 12 dekretu z 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu ustawodaw- czego w brzmieniu ustalonym roz- porządzeniem ministra spraw we- wnętrzych z 29 lipca 1922 r. (Dz. U. Rplitej nr. 59 poz. 528) oraz art. 2 punkt 3 wyżej wymienionej ustawy zarządzam wybory do se- jmu śląskiego.

Dzień głosowania oznaczam na 23 listopada 1930 r.

Prezydent Rplitej Ignacy Mościcki. — Prezes Rady ministrów J. Piłsudski. — Minister spraw wewnętrznych Stawoj-Składkowski. — Minister sprawiedliwości Stanisław Car.

ZAJŚCIE PRZED REDAKCJĄ HAKATYSTYCZNEGO DZIENNIKA.

Katowice. — Wczoraj wieczo- rem o godz. 10 min. 30 wybito szyby wystawowe w wydawnict- wie „Katowitzer Ztg.” przy ul. 3 Maja. Utworzyło się natychmiast na miejscu zgłębiskowo, wśród którego policja przytrzymała kil- ka osób, jednak nie wiadomo, czy brały one udział w zajściu. Szyby wybito również na parterze jak i na pierwszym piętrze. Są one bar- dzo wielkich rozmiarów. Do wy- bicia szyb posługiwano się kost- kami bryku. Zajście to stoi prawo podobnie w związku z wczoraj- szym bezczelnym artykułem „Ka- towitzer Ztg.” o powstaniu pol- skiem w roku 1863.

ARESZTOWANIE POSŁA WIECZORKA.

Katowice. — W związku z a- resztowaniem b. posła Korfanteo krają fantastyczne wieści o a- resztowaniu szesciu, a nawet osmiu posłów. Krazyły pogłoski, że na- wet marszałek Wolny został areszt- owany. Pogłoski te są zupełnie nieprawdziwe.

Poza b. posłem Korfiantem or- gana policyjne aresztowały jedynie w Szopienicach w mieszkaniu b. posła komunistycznego do sejm śląskiego Józefa Wieczorka, za działalność antypaństwową. A- resztowanie nastąpiło na polecenie prokuratora w Katowicach B. po- śła Wieczorka oddawiono do są- du karnego w Katowicach.

NPR. W ŁODZI WYSTĄPIŁA Z KONTROLEWU.

Łódź. — Na terenie Łodzi do- szło do rozłam między NPR. i PPS. CKW., która wystawiła od- dzielną listę razem z socjalistami niemieckimi.

Na pierwszym miejscu Hgoro- ba. poseł Ziemięcki, prezydent Ło- dzi, na drugim — b. poseł Kowal- ski, na trzecim — b. poseł Kronig (socjalista niem.). W Łodzi — po- wiecie wystawiona została wpo- łącznie lista centrolewu i socjalista- niemieckich. Na pierwszym miej- scu znajduje się b. poseł Myrzy- kowski, na trzecim Zerbe (socja- lista niem.).

POŻAR FABRYKI W ŁODZI.

Łódź. — Wskutek pożaru, jaki wybuchł wczoraj w fabryce Le- rentza i Haukego w Łodzi, spło- nęło całe trzecie piętro wraz z ma- szynami i częścią surowca. 80.000 szciecele obliczają straty na 50.000 dolarów.

KURSY GIMNAZJALNE.

przyjmują zapisy kandydatów (skł. Przygotowanie się do świadectwa 3-4, 5-6 kl. gimnazjum, do matury, szkół technicznych i t. d.)

Ola pp. walczykowskich i urzęd- ników państwowych nigł.

Nauka w godz. wieczornych. Kancelaria została przeniesiona 275

na ul. Dąbrowskiego 3, prawa strona, I piętro i lewej stronie od godz. 6 — 7 wiecz.

Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Częstochowy
komunikuje, że dn. 1 października b. r.
przy **Miejskiej Szkole Doksztalającej Zawodowej Męskiej**
otwiera się **KURS CZWARTY**
dla Czeladników Zawodów Metalowych
przygotowujący do egzaminu
mistrzowskiego.

Zapisy przyjmują się w Kancelarii Szkoły
przy ul. Kościuszki 7 codziennie od godz. 18-21.

Dodatkowe zapisy do Miejskiej Szkoły Doksztalającej Zawodowej
Żeńskiej odbywają się codziennie w Magistracie poln. Nr. 3,
w godz. 9-15.

KRONIKA

Niedziela
28
WRZEŚNIA

Dziś — Wacława kr.
Jutro — Michała arch.
Wschód słońca o godz. 5,39
Zachód " " " 17,30
Kalendarzyk historyczny:
28/IX 1651 r. Traktat z Ko-
zakami w Białej Cerkwi.

— **Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę „Ogniska Niepodległości”**. Dziś, w niedzielę, na placu budowy przy zbiegu ulic Pułaskiego i ks. Kordeckiego odbędzie się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę domu „Ogniska Obrony Niepodległości im. Marsz. Józefa Piłsudskiego”. Program uroczystości jest następujący: o godz. 1-iej po południu poświęcenie kamienia węgielnego, odczytanie aktu erekcyjnego i przemówienia przedstawicieli władz i organizacji.

Następnie odbędzie się zawody sportowe o nagrodę przechodnią Stow. Pracy Społ. Wych. im. Marszałka Piłsudskiego.

— **Zebanie, celem urzędzenia obchodu dziesięciolecia odparcia najazdu bolszewickiego**. W dzisiejszą sobotę o godz. 6-iej wiecz. w sali Sejmiku Pow. (Kilińskiego 3) odbędzie się zwołane z inicjatywy Starostwa zebranie, na którym w łoniony zostanie Komitet Organizacyjny, celem urzędzenia obchodu Dziesięciolecia Zwycięstwa odparcia najazdu Rosji Sowieckiej w niedzielę, dn. 19 października rb.

Z zebrania

organizacyjnego uroczystości ku czci Chrystusa Króla.

W ub. czwartek wieczorem w sali katedralnej odbyło się zebranie, zwołane z inicjatywy Ligi Katolickiej celem zorganizowania teoretycznej uroczystości ku czci Chrystusa Króla w dn. 26 października.

W obecności zgórą 60-ciu osób z pośród duchowieństwa, Ligi Katolickiej i przedstawicieli organizacji katolickich zebranie zaigali i przewodniczył w dalszym ciągu przez Ligi Katolickiej dr. L. Wasilewski, sekretarował zaś ks. J. Domaradzki.

Podczas dyskusji omówiono w ogólnych zarysach program uroczystości w dn. 26 października, a więc urzędzenie wielkiej procesji organizacji katolickich ze sztafardami o godz. 3-iej po poł. z Katedry na Jasną Górę, wieczorem zaś — uroczystej Akademii ku czci Chrystusa Króla. Szczegóły programu ustalone zostaną na następnych zebraniach.

W zakończeniu zebrania wybra no szereg kilk osobowych sekcji, które zajmą się organizacją uroczystości, powołane więc zostały sekcje: pochodowa, artystyczna, dekoracyjno-biletowa, prasowa, programowa i porządkowa.

— **Wybory idą!** Dnia 27 września obwodowe komisje wyborcze po miastach i wsiach wykładają spisy wyborców do publicznego przeglądu. Każdy, mający prawo głosu, winien znaleźć czas, by skontrolować, czy go nie pominięto w spisie. Można to uczynić tylko od 27 września do 10 października.

Sprawdź za siebie i za innych sąsiadów, a gdy kogo pominięto, niech się upomni o zapisanie go na listę wyborców.

— **Koncert uczniowski i loteria fantowa w parku**. Dziś, w niedzielę, w parku 3-go Maja odbędzie się koncert orkiestry uczniowskiej

pod batutą prof. E. Mąkoszy oraz wielka loteria fantowa, urządzone staraniem i na rzecz Samopomocy uczniowskiej przy I. Gimnazjum państw. Wejście 50 gr., dla młodzieży 30 gr. Początek o godz. 3-iej po poł.

Spodziewać się należy, że przy sprzyjającej pogodzie zarówno ostatni w tym sezonie koncert w parku, jak i loteria fantowa cieszyć się będą wielkim powodzeniem.

— **Zebanie właścicieli nieruchomości**. Dziś, w niedzielę, o godz. 10-iej po poł. odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w lokalu własnym przy ul. Panny Marii Nr. 49.

— **Zjazd położnych w Częstochowie i poświęcenie sztandaru**. Dziś, w niedzielę, odbędzie się w naszym mieście 1-szy zjazd położnych, połączony z uroczystością poświęcenia sztandaru częst. Oddziału Związku Położnych Rzpłietej Polskiej.

Program zjazdu i uroczystości jest następujący: godz. 8 m. 30 r. — zbiórka w sali katedralnej (Krakowska 13), powitanie delegatów i gości, godz. 9 r. — pochód ze sztandarami na Jasną Górę, godz. 10 r. — uroczyste nabożeństwo i poświęcenie sztandaru, godz. 11.30 — pochód do sali katedralnej, gdzie nastąpi przemówienie, wzbijanie gwóźdźki i wpiśwanie do księgi pamiątkowej, g. 1.30 po poł. — wspólny obiad w sali hotelu „Polonia”.

Obrazy zjazdowe rozpoczną się w drugim dniu, t. j. w poniedziałek o godz. 3-iej m. 30 po poł. w sali katedralnej (Krakowska 13) z następującym porządkiem dziennym: zagajenie, wybór prezydium, przemówienia lekarzy i koleżanek, wnioski, dyskusja, wolne wnioski, ustalenie terminu przyszłego zjazdu, zamknięcie zjazdu.

Jak się odbędzie

tydzień przeciwniemiecki w Częstochowie?

W ub. piątek wieczorem w sali Sejmiku Pow. odbyło się z inicjatywy Zw. Strzeleckiego zebranie organizacyjne „tygodnia przeciwniemieckiego” w Częstochowie, urzędzającego w dniach od 28 b. m. do 5 października, jako odpowiedź Trevisanowski i jako wyraz gotowości całego społeczeństwa polskiego do odparcia zakusów niemieckich na całość naszych granic.

W obecności zgórą 30-tu osób z pośród przedstawicieli organizacji i Zarządu Zw. Strzeleckiego zebraniu przewodniczył p. starosta K. Kühn, asesorowali pp. prok. A. Bogobowicz i mec. J. Paciorowski, sekretarował zaś p. St. Krzemiński.

Podczas dyskusji nad programem „tygodnia” ustalono, iż urzędzone zostaną odczyty i pogadanki w szkołach o znaczeniu Pomorza dla Polski, wyświetlany będzie specjalny film propagandowy, w sobotę 4 paźdz. odbędzie się capstrzyk organizacji po ulicach miasta, a w niedzielę 5 paźdz. — uliczny sprzedaż znaczka na cele kulturalno-oświatowe organizacji polskich na Pomorzu. Do bliższego rozpatrzenia postawiono wniosek, aby na też same cele opodatkować bilety do kinematografów po 5 gr. w dn. 5 października.

W zakończeniu zebrania wybra no Komitet Organizacyjny, w skład

którego weszli: pp. starosta — K. Kühn, prezydent R. Jarmułowicz, komendant Herr, prok. Bogobowicz, mec. Paciorowski, inż. Jasiński, insp. Peche, dyr. Płodowski, dyr. Zbiński, dyr. Wolkie, R. Kizlich, cały Zarząd Zw. Strzeleckiego, prezesi szeregu organizacji i Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

— **Kryzys finansowy w Kasie Chorych**. W związku z długotrwałym kryzysem bezrobocia na terenie Częstochowy i pow. Częstochowskiego wpływy Powiatowej Kasy Chorych uległy poważnemu zmniejszeniu, co zmusiło kierownictwo Kasy do szeregu posunięć natury oszczędnościowej w celu zachowania równowagi budżetowej. — W tym tygodniu odbyły się walne posiedzenia wszystkich lekarzy i lekarzy dentystów, zatrudnionych w Kasie Chorych. Na obu zebraniach komisarz Kasy Chorych radca wojewódzki Józef Rejowski zreferował obecny finansowy stan Kasy Chorych. Po wysłuchaniu referatu lekarze zadokumentowali obywatelskie swe stanowisko, zrzekając się części pobo ro na przeciąg trwania kryzysu.

Dobrowolne redukcje pobo rów pp. lekarzy wynoszą 30 proc., pp. dentystów 18 proc.

— **Ze Szkoły Muzycznej**. Dyrekcja Szkoły Muzycznej L. Wazrynowicza zawiadamia, że lekcje gry: fortepianowej, skrzypcowej, organowej i śpiewu już się rozpoczęły, oraz przedmioty teoretyczne według wymaganego dla szkół muzycznych programu. Dalsze zgłoszenia mogą być jeszcze uwzględniane.

— **Od października 100-procentowe komorne**. Kończący się we wrześniu kwartał jest ostatnim, w którym lokatorzy zajmujący jedno i dwa izbowe mieszkania korzystają ze znizowanych opłat w myśl artykułu 5-go ustawy o ochronie lokatorów. Opłaty te, wynoszące w drugim kwartale roku bieżącego 91 procent z dniem 1-go lipca wzrosły o 6 procent, t. j. że od dnia 1-go października wynosić będzie 97 procent komornego podstawowego to jest płaconego w czerwcu 1914 r. Po tym terminie komorne osiąga wysokość płaconego w czerwcu 1914 roku. Skala przerachowania jest następująca: 100 rubli — 266 złotych, 100 marek — 123 złote i 100 koron — 105 złotych. Z chwilą kiedy komorne dojdzie do 100 procent przedwojennego żadne inne opłaty z utrzymaniem domów związane nie obowiązują już lokatorów.

— **Kto może otrzymać pracę we Francji?** W ostatnich czasach emigranci polscy, przebywający we Francji i pragnący sprowadzić kogoś z najbliższej rodziny lub krewnych, otrzymują błędne informacje, zachęcające do omijania przepisów emigracyjnych; w następstwie naraża to sprowadzone w nielegalny sposób osoby na poważne trudności zarówno w uzyskaniu dokumentów francuskich, jak i w otrzymaniu pracy.

W związku z powyższemu Syndy kat Emigracyjny informuje, że na zasadzie francuskiego prawa imigracyjnego przyjeżdżać mogą do Francji tylko najbliżsi krewni robotnika, t. j. żona i dzieci. Sprowadzone w ten sposób osoby nie mają prawa zajmować się pracą zarobkową. Sprowadzanie pełnoletnich członków rodziny w tym celu, aby objęli pracę, jest zakazane.

Osoby, pragnące wyjechać do Francji w celach zarobkowych, muszą wystarać się o zapotrzebowanie do pracy, poświadczane przez konsulat polski i władzy francuskiej, albo zarejestrować się w P. U. P. P., który załatwia sprawy wyjazdowe robotników do Francji transportami zbiorowymi.

— **Półkrzywdzeni roznosiaciele gazet**. Liczni roznosiaciele naszego pisma uskarżają się na dotkliwą krzywdę, jaka ich spotyka ze strony niektórych stałych prenumeratorów, którzy zalegają im z opłatą za pismo całymi miesiącami po kilka i kilkanaście złotych. Wskutek tego roznosiaciele znajdują się w trudnym położeniu, gdyż jeżeli zaprzestaną dostarczania gazet — tracą źródło zarobku i ponoszą straty. Trzeba zważyć, że roznosiaciele to ludzie biedni, uczciwi a

ciężko pracujący na kilka groszy, że roznosiaciele gazet stanowią dla nich jedyne źródło utrzymania, a kilka złotych ma dla wielu z nich decydujące znaczenie — wtedy dopiero zrozumiałem się stanie, jak wielką krzywdę wyrządza zaleganie im z tą drobną opłatą za pismo, które przecież jest tak tanie dlatego, aby wszędzie dotarło, jako artykuł pierwszej potrzeby.

Spodziewamy się, że to krótkie przedstawienie sprawy przyczyni się jednak do uregulowania kilkoro złotych zaległości, które dla większości prenumeratorów są drobniastką, a dla roznosiocieli gazet stanowią wręcz o ich egzystencji i możliwości dalszej uczciwej pracy.

— **Międzymiastowe zawody w piłkę nożną**. W niedzielę dzisiejszą urząz miłośnicy piłki nożnej na boisku im. Marsz. Piłsudskiego przy ul. Kordeckiego (obok parku Staszycza) atrakcyjne, a zarazem będące „gwóźdźmiem” bieżącego sezonu sportowego, zawody piłki nożnej między reprezentacją miasta Krakowa i Częstochowy. Ze spój reprezentacyjny Krakowa przyjeżdża w najlepszym składzie z słynnym kółkiem „strzelców” ligowym Kossakiem, będącym postrachem polskich bramkarzy, który wielokrotnie reprezentował barwy polskie w spotkaniach międzynarodowych, a niewiadomo dlaczego pominięty został w obecnym wyborze na mecz z Szwecją. Oprócz obrzmya górnoligowskiego zobaczymy jeszcze kilku ligowych piłkarzy, którzy zareprezentują najwyższy kunszt piłkarski. Mówiąc krótko, mecz dzisiejszy będzie istną uczta dla bywalców meczowych, bo i zespół m. Częstochwy będzie się składał z najlepszych graczy klubów A-klasowych.

Początek zawodów o godz. 3-iej po południu. Zaznaczyć należy, iż obowiązki gospodarza na boisku spoczywają w wytrawnych rękach kierownika sekcji p. n. III-go S. M. P. „Częstochówka” p. Fr. Sliwczyskiego.

— **Z turnieju bilardowego w Częstochowie**. Rozpoczęty w ub. czwartek turniej bilardowy w cukierni p. Błaszczyskiego wywołal duże zainteresowanie między zwolennikami sportu bilardowego. Do konkursu zapisało się około 30 graczy. Codziennie wieczorem rozgrywają się zawody dwóch par zawodników, z pośród których połowa graczy stanie do półfinału, a następnie zwycięzcy w półfinale staną do decydujących rozgrywek o nagrody. Turniej bilardowy potrwa około trzech tygodni, odbywając się codziennie w godzinach od 8-iej wieczorem do 12-iej w nocy.

Z kino-teatrow

Teatr „Odeon” wyświetla najnowszy arcyfilm europejski p. t. „Raj dla kobiet”, opracowany według powieści E. Zoli. Od początku do końca film odznacza się wielką ekspresją, stanowiąc oszałamiającą symfonię życia wielkomięjskiego. Rzecz dzieje się w Paryżu, w środowisku obrzmych domów towarowych, które, rosnąc z żywiołową potęgą, obalają stare, zmurszałe dzielnice. Motyw wielkich magazynów mąd wyzyskano z niewidzianym dotychczas rozmachem, ukazując rojne, gwarne i migotliwe wnętrza, pełne niezliczonych tłumów. Na tem oklejającą-cem te rozgrywa się akcja ciekawego romanu. Zarówno technicznie, jak i dramatycznie film stoi na poziomie prawdziwego arcydzieła, do czego przyczynia się gra całej, znakomitej obsady na czele z wykonawczynią głównej roli, Piękną Dità Parlo. — Na scenie arcywesola rewjotka p. t. „Zobaczmy, co się zrobi” w wykonaniu doborowego zespołu artystów warsz. pod kierownictwem p. Z. Drwęskiego.

Teatr „Nowości” demonstruje wznowiony arcyfilm polski p. t. „O czym się nie myśli”. Treścią tego dramatu obyczajowego są straszliwe przeżycia biednej dziewczyny, która wtrącona na dno nędzy i upadku przez pijalstwo ojca i przez swoją łatwowierność, wyzyskana ze strony cynicznego wyuzdźciela, znajduje ratunek w wyciągniętej pomocy dłoni narzeczonego po powrocie a wojska.

Realną prawdą uderzają sceny pi-jackie z szynkowni, z więzienia, groza przemijają zdjęcia ze szpitala dla obłąkanych w Tworach, a pokazane miejsce mają brawurowe sceny batalistyczne z wojny polsko bolszewickiej, czy doskonale odwzorowane momenty ucieczki jeńców wojennych do Polski wraz z tragiczną przeprawą przez granicę. Akcja toczy się w Warszawie, ukazując znane fragmenty stolicy, oraz na te pięknych krajobrazów kresów wschodnich. W rolach głównych znakomicie grają: M. Modzelewska, J. Węgrzyn jako majster fabryczny, J. Sym w roli narzeczonego i żołnierza, S. Szwarz jako uduzdziciel, W. Walter — syn karz i inni. — Na scenie nader udatna, pożągalna rewja zespołu pod dyrekcją p. A. Kaczorowskiego z doskonałym dżalogramem finałowym.

Kino - teatr „Nowy” wystawia dwa wielkie filmy w jednym programie: sensacyjno - awanturny film p. t. „Sitting Bull”, ilustrujący niezwykłe przygody wśród czerwonoskórych w walce o porwaną kobietę i złoto, przyciem akcją z udziałem bohaterów indjan toczy się na te pięknych krajobrazów kanadyjskiej puszczy; oraz wzruszający dramat p. t. „Sieroca dola” z niezrównaną w roli głównej, słodką Mary Pickford.

Kino „Uciecha” demonstruje w podwójnym programie: wielką komedję filmową p. t. „Chaplin na kozłach” z doskonałym komikiem Syd. Chaplinem, który, mając za partnerkę piękną H. Costello, rozśmiesza wszystkich arcyzabawami przygodami i nowymi pomysłami; oraz wspaniały dramat sensacyjny p. t. „Rin-Tin-Tin wśród wilków”, podziw budzi tu stynny pies wilczur, który gra pierwszą rolę w walce ludzkiej o ziłodajne tereny w malowniczych górach i lasach.

Kino - teatr „Casino” wyświetla nie nowy, ale nie demonstrowany w naszym mieście film polski p. t. „Mascotte”. Jest to dramat salonowo-erotyyczny, niepozobawiony jednakże walorów sensacyjnych z których głównym są emocjonujące wyścigi konne. Zmienne drogi szczęścia i kaprysy fortuny po-



KAFLE
Kwadratale, Mjoli-
likowe, berlińskie,
Piecyki, Kuchenki
przenośne, Po-
sadzki kamienio-
wa, Płytki ścię-
ne i wszelkie do-
datki wchodzące
w zakres

B. BUCHMAN
Częstochowa, II Aleja 28.
Wielki wybór! Ceny fabrycznej!
Sprzedaż na dogodnych warunkach!

RADJO! RADJO!
Reparacja i konserwacja radioparagra-
tów i aparatów akumulacyjnych mo-
żesz także przynajmie

TEICHER
Alja 14, (wzrost od ul. Wilna), Teicher h 7-11.

Dr. P. Błagowidow
powrót!
Przyjmując od godz. 5-7.

RYBY żywe
stałe w Handlu Wia
L. Koźmińskiego.

SPISY WYBORCÓW DO SEJMU I SENATU
są wyłożone do publicznego prze-
glądu od 27 września do 10
października.

Przypominamy naszym Czytelnikom, że każdy uprawniony do głosuowania powiolen zgłosić się w lokalu swego obwodu wyborczego i zbadać, czy narzawko lezo względnie innych, interesujących go osób znalazło się w spisie wyborców. W razie pominięcia danego nazwiska w spisie należy w wyżej oznaczonym czasie wnieść pisemnie lub ustnie reklamację do danej komisji obwodowej.

LOKAL 3 pokojowy

z KUCHNIA (szkubowy oddzielny) i wszelkimi wygodami do wynajęcia
Jasnogórska 37. 2360

wodują dramatyczne powikłania w życiu kilku osób, związanych spłotem ciekawych wydarzeń, aby wreszcie w finale nowy uśmiech losu dał głównemu bohaterowi zwycięstwo w wysiłku i w nagrodę — rękę ukochanej. Atrakcyjnymi momentami filmu są zdjęcia przy grze w ruletkę oraz występy girls'ów w kabarecie i dancingu. W rolach głównych: Irma Green, znana również z filmów zagranicznych, ma kilka efektownych zbliżeń ślicznej twarzyczki, dobrych ekt presyjnę jest A. Karewicz, a dalej Alicja Borg, J. Dal - Atan, J. Kobusz i inni. Zdjęcia z natury ładne. Na scenie poezjalne występy całego zespołu artystów w bardzo wesołej rewjette z ostatnim występem trio hawajskiego.

Nieprawdziwe wiadomości o wstrzymaniu emigracji do Argentyny. Wobec rozszerzenia niegodziwej z prawdy wiadomości o wstrzymaniu emigracji do Argentyny na dwa miesiące, rozpowszechnianych przez pokątnych agentów i nielegalnych pośredników w mniemaniu, że uda im się powrócić do metod nieuczciwych, stosowanych dotychczas wobec emigrantów, Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że emigracja do Argentyny została chwilowo ograniczona dla niektórych kategorii osób, zaś pewne kategorie emigrantów do Argentyny stale wyjeżdżają.

Ograniczenie częściowej emigracji do tego kraju zostało zarządzone przez polskie władze emigracyjne, poinformowane dokładnie o sytuacji na rynku pracy w Argentynie i było spowodowane skutkami zeszłorocznego nieurodzaju w Argentynie oraz chwilowym nadmiarem transportów, które muszą być rozesłane do miejsc pracy.

60 milj. zł. oszczędności

Powrót emigracji sezonowej z Niemiec.

W połowie października rozpoczyna się doroczny powrót emigrantów sezonowych, którzy byli zatrudnieni przy robotach polnych w Niemczech.

W tym roku, staraniem Urzędu Emigracyjnego wymianie pieniędzy na pograniczu, szczególnie dla emigrantów sezonowych z Niemiec, objęła Poczta Kasa Oszczędności. Powracający więc do Polski robotnicy rolni nie będą wyzyskiwani przy zamianie marek niemieckich na złote, a jednocześnie podjęta będzie akcja, mająca na celu propagandę oszczędności i wzbudzenie zaufania do państwowej instytucji kredytowej wśród ludności rolniczej terenów emigracyjnych.

Obliczono, że przeciętnie, każdy robotnik sezonowy przywozi ze sobą od kraju od 300—500 mk. niem. Ogółem więc suma przywiezionych oszczędności robotników rolnych wynosi corocznie 30 milj. mk. niem. czyli przeszło 60 milionów złotych.

Zasady powoływania do ćwiczeń wojsk. robotników sezonowych, M. S. Wojsk. wyjaśnia zasady, jakie powinny być stosowane przy powoływaniu na ćwiczenia wojskowe robotników sezonowych. Ministerstwo zaznacza, że do M.

„Tydzień Przeciwniemiecki” w Czestochowie.

Torań, Grudziądz, Puck, Gdynia — odliczone grodziska polskie pozostaną na wieki własnością polską. Siłą oręża polskiego urwiemy łeb hydrze niemieckiej, wyciągającej swe szpony po to ziemię.

U DORASTAJĄCEJ MŁODZIEŻY, stosując się do zaleceń natury, woda gorzkiej „Frankiska-Józefa” i przy użyciu takiej, jej czyszczącej działanie na krew i naprawa funkcji łożadka i kisielnik w dzieciństwie i chłopców, dają szlachetny skutek. Żądać w aptekach i drogeriach.

PAMIĘTAJ, ŻE ROK 1930 JEST ROKIEM CZCI DLA MOWY OJCZYSTEJ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

S. Wojsk. napływają skargi na niewłaściwe traktowanie przez władze wojskowe oraz przez władze administracyjne powołanych na ćwiczenia wojskowe robotników sezonowych, którzy w terminie powołania bawili poza granicami kraju. W związku z tem drugi wicemin. spraw wojsk. wyjaśnił, że rezerwistów, którzy w czasie powołania ich na ćwiczenia wojskowe legalnie przebywali na czasowej emigracji zagranicą w celach zarobkowych lub też innych, powinni być powołani na ćwiczenia po powrocie do kraju w terminie normalnym, względnie dodatkowym. Osoby te nie mogą być uważane za uchylające się od obowiązku odbycia ćwiczeń wojskowych i nie można stosować do nich sankcji karnych, wzgl. środków prewencyjnych, przyjętych w stosunku do osób, uchylających się od ćwiczeń.

— Nocne dyżury aptek.
W nocy z dnia 27 na 28 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — 2 Stary Rynek 2 p. Kozankiewicza i Frydęgo — III Aleja 50, w ciągu dnia 28 hm, od godz. 9 rano do godz. 7-iej wiecz. otwarte będą apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja nr. 14 p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2 p. Kozankiewicza i Frydęgo — III Aleja 50, p. Lesińskiego — ul. Wieluńska nr. 46.
W nocy z dnia 28 na 29 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja nr. 14 p. Lesińskiego — ul. Wieluńska nr. 46.

Ohydne dzieciobójstwo.

Zamordował 4-letnią córkę, by zdobyć serce dziewczyny.
Spokojna wieś Kuźnica — Nowa pod Częstochową poruszona została do głębi ohydny wypadkiem dzieciobójstwa.

Mianowicie mieszkaniec tej wsi Michał Banasik, wdowiec, od dłuższego czasu starał się o rękę pewnej panny z sąsiedniej wsi. Wszelkie jednak zabiegi okazywały się daremne. Wybranka jego serca z całym wyrainowaniem twierdziła, że za wdowca, mającego dziecko, zamaż nie wyjdzie.

Wówczas Banasikowi błysnęła szalona myśl.

Powróciwszy do domu, dał swej 4-letniej córeczce do wypicia szklankę esencji octowej. Pod grózbą ojcza dziecko wypilo truzinę. W pół godziny później dziewczynka w strasznych męczarniach zakończyła życie.

Zawiadomiona o wypadku policja przybyła na miejsce, chcąc aresztować a Banasika, jednakże zrezygnował, przeczuwając, że nie ujdzie rąk sprawiedliwości, zbiegł w niewiadomym kierunku.

— Samobójstwo młodej mężatki.
W ub. piątek o godz. 9 m. 45 r. Stanisława Kotarska, lat 24, mężatka kł., zam. we wsi Klepaczka, gm. Węglowice, popeniła samobójstwo przez powieszenie się na strychu domu. Przyczyną samobójstwa — niechęć do życia.

— Brak mieszkania przyczyną zamachu samobójczego. Ub. nocy o godz. 2-iej uisował popełnić samobójstwo Jamrozinski Jan lat 20 zam. w barakach miejskich, który wypił pewną dozę esencji octowej. Przyczyną samobójstwa — brak mieszkania.

— 7-letni malec postrzelił w oko 5-letnią dziewczynkę. W ub. czwartek we wsi Zwierzyniec, gm. Opatów, 7-letni Piotr Rędziach postrzelił wypadkowo z flukieru 5-letnią Stanisławę Kiepurównę, przyczem kula pozostała w dole oczyma. Dochodzenie prowadzi policja.

— Walka dozorczy z wamywaczem. Jankiel Zilberstajn (Warszawska 36) zameldował policji, że ub. nocy nieznaną sprawcą za pomocą wyłamania desek do jego składu dokonał kradzieży 2 worków pierza, wart. 260 zł. Sprawca kradzieży, widząc dozorcę Radomskiego, który chciał odebrać mu pierze, zniechcą uderzył dozorcę jakimś tępym narzędziem w głowę, a sam, porzućwszy pierze, zbiegł. Dochodzenie w toku.

— Skradzione żelazo znalazło się u pasera. Essig Aron (Nadrzeźna 78) zameldował policji, że w nocy niewiadomy sprawca dostał się do jego składu z żelazem i skradł mu większą ilość żelaza starego, wart. 100 zł. Ustalono, że kradzieży dokonał Antoniak Józef (bez miejsca stałego zamieszkania) i skradzione żelazo sprzedał Wągrowskiemu Lejzerowi (Warszawska 45).

— Punktualny pracodawca bije za spóźnienie. Stefan Smielowski (Kordeckiego 33) zameldował policji, że pracodawca jego, Marjan Stepiak (Kordeckiego 29) pobił go dotkliwie za to, że przybył do pracy o 5 minut później. Dochodzenie w toku.

Niebawym sukces w ostatnim tygodniu osiągnęła firma „VENUS” Aleja 29 z powodu niskich cen obuwia, które uniemożliwiały zakup nawet najbiedniejszym
Przyjdź a dostaniesz
Od zł. 22.50 męskie półbutki brązowe i czarne
" 18 — damskie szarne, brązowe i inne
" 22 — lakiery modne z przyborami.
Wielki wybór obuwia dziecięcego, oraz pantofli rannych i gimnastycznych.

skradł mu większą ilość żelaza starego, wart. 100 zł. Ustalono, że kradzieży dokonał Antoniak Józef (bez miejsca stałego zamieszkania) i skradzione żelazo sprzedał Wągrowskiemu Lejzerowi (Warszawska 45).

— Punktualny pracodawca bije za spóźnienie. Stefan Smielowski (Kordeckiego 33) zameldował policji, że pracodawca jego, Marjan Stepiak (Kordeckiego 29) pobił go dotkliwie za to, że przybył do pracy o 5 minut później. Dochodzenie w toku.

— Skradł ojcu 40 dolarów i ruszył w świat. Majer Rozencajg (Warszawska 122) zameldował policji, że syn jego, Mordka, lat 16, skradł mu 40 dolarów amerykańskich i zbiegł. Dochodzenie w toku.

— Drób ginie z komórek Krysia Franciszka (Cienna 81) zameldował policji, że skradziono mu z zamkniętej komórki 7 królików, 1 gęś i 1 kurę, wart. 25 zł.

Teofil Krupniński (Podkułe 41) zameldował policji, że w nocy skradziono z komórki zamkniętej 2 gęsi, wart. 16 zł.

Broniecie ziem wschodnich

Odezwa K. H. Rostworowskiego.
Jako prezes honorowy Tow. obrony ziem wschodnich, które swoim szczerem hasłem „Polska przedewszystkiem dla Polaków”, zdobyło sobie wielu zwolenników w wszystkich dzielnicach Polski, widząc jeszcze tu i ówdzie wahanie w decyzji poparcia tej wielkiej — pozytywnej — i zdaleka od polityki stojącej akcji obywatelskiej, zwracam się do wszystkich moich znanych, zwolenników i sympatyków, przyłączając się, proszę, do tej akcji i, zapisawszy się na członków Tow. obrony ziem wschodnich, ofiarując mi swoją współpracę i skromną wkładkę po to, aby ci Polacy, których rusini terroryzują i niszczą, nie opuścili zagrożonych ostoi polskości na wschodzie, — po to, aby widmo separatyzmu nie groziło całosci Rzeczypospolitej i po to, aby historia nie potępiła powtórnie naszej obojętności.

Ręczę wam, że każdy złoty, złożony na cele Tow. obrony ziem wschodnich, to cegiełka, z której powstanie wielki gmach ku chwale Ojczyzny i waszej.

Wszystkie przyjazne sprawy o-brony ziem wschodnich czasopisma proszę o przedruk tej odezwy! Karol Hubert Rostworowski Prezes honorowy T. O. Z. W.

Ostatnie wiadomości

NOWY PREMIER AUSTRIACKI Wiedeń, 27.9. — Prezydent Miklasch powierzył vice-kancelarzowi Vogoin misję tworzenia nowego gabinetu.

NARADY WOJEWODÓW.

Lwów, 27.9. — Wczoraj w gabinecie wojewody lwowskiego odbyła się konferencja z udziałem wojewody Stanisławskiego, woje-

Podziękowanie.

W.Pana majstra Jan Jankiewiczowi ul. Czarnego dół szarym. Za wykonanie nadzwyczajnie solidnie bezwzględnie bez żadnej oszczędności wszelkich składam serdeczne podziękowanie Wanda Bawka

Komplety rysunkowe i malarskie

w pracowni prof. Barylskiego przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 15 i p. Zawładania się byłych uczniów i nowych. do lakcie rozpoznajają się 1/X. b. r. o godz. 19.

Do sprzedania

sklep dewocyjny w bardzo dobrym punkcie zaraz ul. św. Barbary 1-szyp 2.

wody Tarnopolskiego oraz szefów bezpieczeństwa tychże województw. Konferencja dotyczyła zarządzeń, mających na celu pacyfikację stonur w Małopolsce Wschodniej.

ARESztOWANIA SABOTAZYSTÓW TRWAJA.

Lwów, 27.9. — Ekspedycja policyjna, która kontynuowała w dniu wczorajszym akcję pacyficyzacyjną, doprowadziła do odalenia znaczniejszej ilości prochu i sprzętu wojskowego oraz nielegalnych druków. Aresztowano około 30-tu osób w tej liczbie 17 osób ujętych podczas obławy w lasach Wasiutych. Ponadto aresztowano wczoraj 3 osoby za ukrywanie broni i użuczenie 6-jej klasy za kolportaż „Surmy”.

Pieklelna zbrodnia

przed kościołem w Darochowie. Lwów. — W Darochowie, pow. trembowelskiego, popełniona została pod tamtejszym kościołem potworna zbrodnia, której ofiarą padło 13-tu ludzi.

W tłum włościan, Polaków i Rusinów, stojących obok cmentarza, rzucono został z krzaków granat, który eksplodując, zranił 13 osób, w tem kilka ciężko.

O zbrodnię tę podejrzany jest pan rolnik Jan Tarnowicz, który według przypuszczeń policyjnych rzucił granat na swego osobistego wroga Oksę Krawczuka, który w czasie wybuchu nie doznał szawunku. Tarnowicza aresztowano.

PROCES 7 CZŁONKÓW P. P. S. LEMICY W KOŁOMYI.

Lwów, 27.9. — W toczącym się od dwóch dni procesie w Kołomyi przeciw 7 członkom PPS-lemicy, oskarżonym o zdradę główną, zapadł wyrok, na mocy którego jeden z oskarżonych skazany został na 2 lata więzienia, dwaj inni na karę 15 miesięcy i 1 roku więzienia pozostałych czterech oskarżonych sąd uniewinnił.

PÓLMIŁONOWA DEFAUDACJA.

Wilno, 27.9. — Sędzia śledczy na powiat postawski opublikował list gończy za b. plenipotentem dóbr p. Przędzieckiego w Worpajewie Aleksandrem Wardenkim, oskarżonym o nadużycie pełnomocnictw i przywłaszczenie na szkodę Konstantego Przędzieckiego sumy pół miliona zł. Ogłoszenie tego listu wywołało w społeczeństwie wileńskim wielką sensację, gdyż poszukiwany uchodził za człowieka uczciwego, był przez dłuższy czas wiceprezsem Automobilklubu wileńskiego.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTW.

W szesnastym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 21-iej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:
15.000 zł. na Nr. 25260.
Po 10.000 zł. na Nr. 130524 190375.
Po 5.000 zł. na N-ry 3076 19294 176015 197711 198146.
Po 3.000 zł. na N-ry 7139 37417 51773 81291 122911 185112 198112 205555 208890
Po 2.000 zł. na N-ry 2331 458615263 18065 22779 41496 76169 117012 182827 192938 198955.
Po 1.000 zł. na N-ry 9387 18077 21381 29698 54223 60801 71135 83191 85799 86044 92010 93595 100532 114470 124201 136765 136884 142177 145483 149320 171798 191799 191902.
Po 500 zł. na N-ry 6661 7610 10735 23721 40930 41410 41469 44955 50967 56215 57024 60121 64699 66043 70733 78498 79580 95560 129255 130968 131249 134878 143028 166884 169875 174900 177549 184727 202793 203241.

NABÓRZENSTWA PRAWOSŁAWNE

W 10.000 rano Nr. Jazne Nr. 21: Sobota, d. 27. IX. o godz. 6-iej wiecz. Niedziela, d. 28. IX. o godz. 10-iej rano Zarząd Parafii.

OFIARY.

Na szkolnictwo polskie zagranicą: Ludmilla Fiszarowa — 100 zł.

POSZUKWANI

sprowadzić. Ostatni Grosz. Górna 17, Julian Kosciół. 4031

POKOJ do wynajęcia z wygodami do zarob. Jasnogórska 13. 2365

OKAZYJNIE kredens dębowy, szafy, otomana używana. Mała 19 u. stolarza.

OKAZYJNIE kredens dębowy, szafy, otomana używana. Mała 19 u. stolarza.

NAJTAŃSZE otomany, otomanki, kozetki fantazyjne, zwykłe tapczany oraz wszelkie roboty w zakresie tapicarstwa wykonywa E. Burjan, II Aleja 19 (dawnej Przemysłowa 7). Solidnym kredy. SKLEP z obzernym lokalem w Aleji do odstąpienia zaraz. Königsberg, Aleja Nr. 38. 4022

DO Odstąpienia domek 3 pokoje z kuchnią i 2 morgi ziemi. Wiadomości Jasnogórska 24-a. 4023

POTRZEBNE 2 zdolne panienki do robot siatkowych, do cerowania i wieszania. Pułaskiego Nr. 20, Dłuszyński. 4017

POKOJ z utrzymaniem dla dwóch osób p. m. mieszkanie. Kościuszki 70. PRZEDZIĘCIE powóz bryczkę na gumach. Cmentarna 1. 4019

DWA POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Narutowicza 26. 209

OKAZYJNIE do sprzedania drywan amerykański duty 12 X 9 stop. Obiekrze można. Warszawska 125 u. gospodarza ZGUBIONO legitymację zerobocia wyd. na imię Anny Boryś.

FOKJ frontowy umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Kościuszki Nr. 13 m. 4. 3986

MIESZKANIE, 1 morga gruntu i obórka, do sprzedania niedrogo. Wiadomości: Cienna 236. 2364

POKOJ z kuchnią słoneczny, suchy do wynajęcia św. Rocha 42. Tamże wiadomości u gospodarza w niedzielę i poniedziałki. 2370

SKLEP spożywczo-galanteryjny w dobrym punkcie do sprzedania z mieszkaniem. Wiadomości: ul. 3-go Maja Nr. 30, Anna Henczewska. 2373

SŁUŻACEJ do gospodarstwa potrzeba. Jasnogórska 25. 2372

OKAZJA wyjątkowa. Ford 4-osobowy w b. dobrym stanie, lekki — gratownie wyremontowany sprzedam. Wiadomości: telefon 2-91 lub Narutowicza 11 „Polski Hur”. 2371

POKOJ umeblowany dla inteligentnego pana od paździenika. Waszyngtona (Jana) 2 m. 8, II piętro.

SANCJA dla panienek Wieluńska 28, mieszkania 6, Michałowska.

SPRZEDAĆ tanio szkiełk rezyńcy i naczyniam, warsztatem i wszelkimi narzędziami św. Rocha 33. 2367

POTRZEBNY chłopiec do terminu do zakładu frzyzjerskiego Warszawska 35 od zaraz. 4014

GARNITUR mebli, toalet, biurko, szafa, kredens kuchenny do sprzedania. Narutowicza 68 m. 30. 4013

ZGUBIONO książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydat. przez W. Baon KOP. Stanisławskiego Pruszek. Uprasza się o zwrot do sklepu „Gocca” za nagrodą 5 zł.

STANCJA dla ucznia, pokój oddzielny, opieką rodzicielską. Kilińskiego 6 m. 1, dorozca wskazuje. 4012

4000 DOLARÓW poszukuje na 1. numer hipoteki. Oferty w sklepie „Gocca” sub. „4000 Dolarów”.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia. Wiadomości: Kościuszki 13 m. 5. 4008

DŁA inteligentnego pana pokój z wygodami z utrzymaniem do wynajęcia, również przyjąć kilku panów za stolową. Kościuszki 17, J. Grudziński. 4009

W MIESIACU sierpnia 1929 r. wyzła z domu w niewiadomym kierunku mieszkanca Krapiec, pow. Częst., urodz. 10-go chora Helena Matyja, lat 36, i do tej pory nie powróciła. Wzrostu niskiego, ciemnokarne, włosy podcięte. Kłoby wiedział o jej pobycie, uprasza się o powiadomienie pod wyżej wskazany adres.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla dwóch panów. Jasnogórska 23 m. 5. 2365

DOM do sprzedania 4 mieszkania, w tem 2 wolne, w 8-ym miesiącu. Wiadomości: II Aleja 24, Herbarciana, Gólczyk.

PRZYJME panów na mieszkanie ze stółwaniem lub bez. Dąbrowskiego 8-a, Piłstrz. 2374

OKAZYJNIE do sprzedania książki starego dzieła. Kordeckiego 13, w niedzielę od 3-jej do 5-jej, w dni powszednie od 7-jej do 9-jej wieczorniej. 2377

POTRZEBNA ekspedientka do pralni w Warszawskiej. Ogrodowa 15. 2378

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Wacława Stawierskiego Nr. 33819.

RÓŻNE mieszkania do wynajęcia. Olstayska 16, Zalesiński. 4028

POKOJ frontowy, słoneczny, obzerny, może być dla dwóch panów, ładnie umeblowany, do wynajęcia. 3-go Maja 1. Tamże 2 sale nadające się na warsztat.

ROWERY!!! „Lucznik” Państwowych Wytwórni „Automotow”, Wandrer”, „B. S. A.” sprzedaje o 20 proc. taniej! Ruzwiczki, Ogrodowa 11 telefon 81. 4033

POKOJ z kuchnią do odstąpienia. Dąbrowskiego 46. 2382

PIANINO krytowane sprzedam. Cienna 38 m. 82. 4025

POTRZEBNA gospodyni do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa do 1000 zł. rocznie. Oferty w sklepie „Gocca” dla „Przemysłowca”. 4029

ZGUBIONO dowód osobisty i książkę wojskową wydat. przez PKU. w Częstochowie na imię Wilk Gildach. 4016

GABINET KOSMETYCZNY O. Beklemiszewskiej-Stankiewicz, III Aleja 62. Wszelkie zabiegi kosmetyczne oraz usuwanie brodawek i kurczaków. Manicure. Przyjmuje od 10 do 2-jej i od 4-jej do 7-jej 76

„PROFESOR” matematyki przysposobiona do matury oraz wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny. Kościuszki Nr. 33 m. 6 (II piętro) godziny od 12-iej w pol. do 7-jej wiecz. 4027

Wyłączne Przedstawicielstwo Rejonowe samochodów „Oświęcim-Praga”

B. Gliźni, Częstochowa, Aleja 42, tel. 29

peleca w pierwszorzędnej jakości samochody 4-o, 5-cio i 6-cio osobowe o pięknej i solidnie wykonanej karoserji. Podwozja ciężarowe i autobusowe na 16-22 i 50 osób, które mogą być dostarczane łącznie z nadwoziami i przyczepkami od 5 do 6-ciu ton na pneumatykach.

Zniżka cel na owoce południowe.

Od dłuższego czasu podnoszone w prasie stołecznej i prowincjonalnej konieczność obniżenia cła na owoce południowe.

Owoce te, zawierające największe ilości witamin, niezbędnych dla należytego rozwoju organizmu ludzkiego, przyczyniają się w dużej mierze do podniesienia stanu zdrowotności społeczeństwa.

Doniedawna obowiązujący w Polsce dość wysokie stawki celne na droższe gatunki owoców południowych, które z tego powodu były dostępne jedynie dlaamożniejszych warstw naszego społeczeństwa.

Początkowo cło przywozowe na owoce importowane wynosiło od złotych 5.16 do 22 gr. za 1 kg. owoców, zaś po wprowadzeniu zniżek konwencyjnych, wynikających z konwencji handlowych, podpisanych z innymi państwami przed dniem 25 czerwca 1930 r. — od 2 zł. 50 gr. do 22 gr. za 1 kg.

W swoim czasie w związku z koniecznością obrony aktywności naszego bilansu handlowego została wprowadzona ogólna waloryzacja cła, która dotknęła również stawki celne na owoce południowe.

W wyniku przeprowadzonych rokowań rząd polski celem zmniejszenia naszych obrotów gospodarczych z Rumunją zawarł z tem państwem dnia 25 czerwca 1930 r. konwencję handlową i nawigacyjną i udzielił Rumunii poważne zniżki cel oraz znacznie powiększył kontyngenty przywozowe na owoce południowe.

Zniżka ta wynosi od 17 i pół do 44 i pół procent dotychczasowych obowiązujących stawek konwencyjnych obejmując ona następujące gatunki owoców: kawony, melony, jabłka, sliwki, winogrona, czereśnie, winogrona i orzechy.

Rząd zawarł również umowy handlowe z Hiszpanją i Portugalją, które to państwa nie miały dotychczas traktatów z Polską i w skutek tego nie mogły do nas importować owoców południowych.

Po zawarciu traktatów otrzymały te państwa kontyngenty przywozowe, dzięki czemu wzmożona konkurencja na naszym rynku wewnętrznym państw eksportujących do Polski owoce południowe musiała wydatnie wpłynąć na obniżenie cen owoców zarówno zagranicznych jak i krajowych.

Przy rozważaniu poczynił rząd w tej dziedzinie warto nadmienić, iż rząd nie bacząc na to, że większy napływ owoców zagranicznych po zniesionych cłach przywozowych ujemnie odbije się na aktywności naszego bilansu handlowego, przy równoczesnym zmniejszeniu przychodów z cel, które przecież stanowią poważną część dochodów Skarbu Państwa — zdecydował się jednak na pozycjonowanie tak poważnych ulg dla konsumentów, licząc, że zwiększony import będzie zrównoważony zwiększonym eksportem naszych produktów przemysłowych. Tu należy dodać, że rozwijające się w Polsce sadownictwo nie może jeszcze pokryć całkowitego zapotrzebowania rynku wewnętrznego w kraju.

Ponieważ na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania z udzielonych zniżek winny korzystać i wszystkie inne państwa, które zawarły dotychczas z Polską konwencje na podstawie teje

klauzuli, przeto zniżki celne, udzielone Rumunii, odnoszą się i do owoców przychodzących i pochodzących z innych krajów, z których Polska zawarła konwencje handlowe.

Wyniki zawartych traktatów dają się już obecnie zauważyć. Oto od kilku tygodni pojawiły się na rynku wewnętrznym znaczne ilości owoców, a zwłaszcza sliwek i winogron po znacznie obniżonych cenach. Jest to rezultatem tego, iż jedna z największych producentów owoców w Europie Środkowej — Węgry, rzuciwszy większą ilość sliwek i winogron na rynek polski dla zwalczania konkurencji rumuńskiej, spowodowały w ciągu ostatnich dwóch tygodni przeszło 50-procentową zniżkę cen tych owoców.

Kronika handlowa

— Dumping sowiecki wypiera naszą terpentynę. W ciągu ostatnich kilku tygodni dała się odczuwać na rynku produktów suchej destylacji drzewa, a więc terpentyny, smoły i węgla drzewnego i t. d. dość znacząca zniżka cen. Zniżka ta zarysowała się na wszystkich rynkach świata, wywierając wpływ również i na nasz rynek wewnętrzny. Ceny terpentyny wynoszą obecnie u nas od 80 gr. do 1.85 zł. za 1 kg., obniżyły się zatem w stosunku do miesiąca poprzedniego o 6 proc. Jednocześnie stanął węgiel drzewny o około 5 proc. w stosunku do poprzedniej swej wartości. Przyczyna na tej zniżki leży z jednej strony nadprodukcja, z drugiej zaś silny dumping Sowieców, które pragną odzyskać swe dawne rynki zbytu, obsyłając je produktami suchej destylacji, oferowanymi po cenach niezwykle niskich. Wpływa to oczywiście i na kształtowanie się cen na naszym rynku.

W związku z zmniejszeniem się eksportu, znaczna liczba małych destylarni w Polsce wstrzymała produkcję tak, że obecnie pracują w poprzednich rozmiarach jedynie większe zakłady.

Bibulki barwione. W województwie warszawskim są trzy fabryki bibulek kolorowych w Warszawie i jedna we Wrocławiu. Produkcja w r. z. pod względem ilościowym spadła o 25 procent, pod względem wartości utrzymała się na poziomie r. 1928. W r. b. spada zarówno ilość, jak i wartość produkcji. Sanacje w tej gałęzi produkcji stosunków wprowadził założony w sierpniu 1928 roku syndykat, normujący zbytnie i ceny. Eksport nie istnieje — import większego znaczenia nie posiada.

— Niepomyślna konjunktura eksportu włókienniczego w Polsce. Miesiące letnie r. b. wykazały w porównaniu z analogicznym okresem zeszłego roku bardzo znaczny spadek eksportu wyrobów włókienniczych, a to zarówno co do wagi, jak i co do wartości, przyczem spadek wartości jest stosunkowo jeszcze większy w związku ze spadkiem cen surowców, t. j. wełny i bawełny. Spadek eksportu polskich wyrobów włókienniczych w r. b. tłumaczy się znacznym spadkiem konsumcji światowej w związku z powszechnym przesileniem gospodarczym, niemniej jak zwiększo nemi wysiłkami przemysłu włókienniczego krajów finansowo silniejszych, a cierpiących na nadprodukcję włókienniczą w kierunku zdobywania zagranicznych

rynków zbytu.

Zwrot cła za przedzę bawelnianą otrzymał przemysł zapóźno, tak, że obecny sezon (zimowy) nie może być marodajny dla skutków tego zwrotu cła. Przypuszczać można, że dopiero następny sezon (letni) da dodatnie rezultaty, o ile wspomniane ogólne przyczyny, hamujące eksport, nie będą silnie działały. Na eksporcie polskiego przemysłu włókienniczego odbija się także ujemnie fakt, że w zeszłym roku zakupy rosyjskie wyniosły parę milionów złotych, a w tym roku zupełnie odpady w związku z załamaniem się gospodarki sowieckiej, a szczególnie w związku ze złą realizacją zbiorów oraz ze spadkiem czerwońca.

— Złagodzenie przepisów dotyczących barwienia środków spożywczych. Naskutek interwencji związku przemysłowców w Krakowie i związku fabrykantów w Poznaniu, ministerstwo spraw wewnętrznych zdecydowało zmie nić wydane w styczniu b. r. rozporządzenie o barwionych wyrobach z ciasta, wyrobach cukierniczych, tuszczach, wódkach, likierach i t. d. Na podstawie dotychczasowego rozporządzenia wyroby te musiały być zaopatrzone w etykietę z wyraźnym napisem: „barwione”.

Obecnie rozporządzenie zmienione zostało w tym sensie, że wódki i likiery barwione środkami organicznymi (1. substancje barwiące, pochodzące z jadalnych owoców, bądź z jadalnych produktów roślinnych, 2. chlorofil, 3. karmel), mogą nie być zaopatrywane w napis „barwione”. Natomiast w odniesieniu do innych środków barwienia zdecydowano, że na etykietach należy umieścić tylko literę „B”.

Analogiczny wniosek związku fabrykantów w Bydgoszczy o uchylenie powyższego przepisu w odniesieniu do barwionego maku ronu nie został przez ministerstwo spraw wewnętrznych uwzględniony.

— Bekony w Anglii. W Anglii szerzy się silna propaganda w kierunku samowystarczalności cel ochronnych i redukcji importu z kontynentu. Ostatnio propaganda ta przeszła również na hodowców trzody chlewniej. Uchwały zjazdu hodowców trzody chlewniej zmierzają do ochrony produkcji materiału bekonowego przez wprowadzenie ostrej kontroli dla bekonu importowego. Farmerzy angielscy są zdania, że uda się im rozwinąć hodowlę materiału bekonowego. Wszystkie te hasła i uchwały uważane są za nierealne i traktowane, jako hasła polityczne przedwyborcze. Najpoważniejszą trudnością w realizacji tych hasel jest nieopłacalność hodowli dla produkcji bekonów w Anglii, brak paszy z jednej strony, koszt produkcji paszy z drugiej i wysokie koszty robocizny, przesadzają zgóry zamiary farmerów.

Z dziedziny mody

Początek sezonu.

Podczas gdy wśród zwykłych śmiertelników lipiec i sierpień uważane są za miesiące martwe, w kuźni mody praca w tych miesiącach wre w najlepsze. Les grands faiseurs — twórcy mody w Paryżu, decydują w sprawie najbardziej zasadniczych kwestii mody na sezon nadchodzący: linii i koloru.

W początkach sierpnia wielkie firmy wykażają gorączkowo modele na pokazy, które odbywają się zwykle w ostatnich dniach sierpnia. Na pokazy te zjeżdżają się przedstawiciele firm z całego świata, by zacerpać natchnienia do swoich kreacji i kupić najciekawsze modele. Pokazy u Patou, Molyneux, Wortha, Chanel i innych, przeznaczane są tylko dla wtajemniczonych i stanowią przedmiot zazdrości i pożądania wielu pięknych pań, które wieleby dały za to, aby się tam dostać.

Pomęczone modelki prezentują od rana do nocy najoryginalniejsze i najpiękniejsze modele, niemniej pomęczone delegatki z wielkich miast zagranicznych notują, rysują i starają się zatrzymać w pamięci każdy szczegół tych niezwy-



łych kreacji, których sztyk polega na czemś nieuchwytnym. We wrześniu delegatki wracają do siebie i znowu gorączkowo wprowadzają wszystkie nowości, widziane zagranicą, na grunt swojski.

Obecnie więc mamy już modę „na jutro”, można więc mówić już o tem, co nowego przyniosła nam jesień.

Zmian rewelacyjnych, podobnych tym, jakie przyniósł nam rok ubiegły, w tym roku niema. Są jednak zmiany dość poważne. Mianowicie, klosze utrzymują się jeszcze, są jednak mniej sute niż poprzednio. Stan wysoki, dość często używane baskiny, t. j. szeroka falbana, kończąca się nad kolanami Cyrylicy wyłącznie równy. Błada panion, które w roku zeszłym porobiły sobie suknie krótsze z przodu: będą musiały dobrze namalować sobie głowę, jak je przerobić!

Długość sukien wieczorowych dosięga posadki, popołudniowe jednak krótsze są niż w roku zeszłym, mniej więcej do pół łydki. Kolor ulubiony obecnego sezonu jest brązowy, zwłaszcza na suknie wizytowe, zwierzorowe w dalszym ciągu najbardziej en vogue jest czarny z białym, ciemno-granatowy z odcieniem stalowym i gris perle. Wszystkie odmiany velours chiffon i wogóle jedwabi ciężkich mają w tym sezonie przewagę nad materiałami powiewnymi, nawet nieśmiertelna georgetta przestała już królować wyłączenie.

Zarówno do sukienek przedpołudniowych, jak i do wizytowych nosi się kapelusiki typu beretowego, przeważnie aksamitne, dopasowane w tonie, odsłaniające już nie tylko czoło, ale niemal pół głowy.

Moda niezbyt szczęśliwa dla osób powyżej lat dwudziestu pięciu... Trzeba się poczesać tylko temu, że moda obowiązuje ogólnie, to więc, co w pierwszych czasach wydaje się rażące, wkrótce nie zwraca już uwagi, ponieważ noszą to wszyscy. Każda moda zresztą wywołuje z początku sprzeciw, w każdej także po pewnym czasie odnajdujemy mnóstwo dobrych stron.

EL N. wszelkiego rodzaju. Palta futrzane. Najtańcej w firmie BRANISZCOWE I MIAJA

Z Truskolas.

(Koresp. wł., Gołca Czysta)

W ub. niedzielę teatr amatorski w Truskolasach w parafialnym domu ludowym urządził przedstawienie, na program którego złożyły się dwie sztuki: „Pokój do wynajęcia” i „Łobzowanie” zakochane krakowiakiem. Część pierwsza przedstawienia wypadła dość blado, może dlatego, iż sam tekst sztuki jest banalny. Zato część druga wypadła wspaniale.

Teatr w Truskolasach, stykając się bezpośrednio ze wsią, nie włożył specjalnych trudów w oddanie życia wiejskiego, grał zupełnie swobodnie, żywo, chlubnie wywiązuje się ze swego zadania. Jeżeli osoby występujące w postaciach wiejskich nie miały zbyt trudności do opanowania swych ról, to w rolę Stanisława (wykształcony syn chłopca) trzeba było włożyć wiele inteligencji i kraszy teatralnej.

Dośkonale przemysłał i przeżył swą rolę p. Konstanty Wolnicki. Jego tragizm miał głębię bezpośredniego przeżywania. Wzruszył do łez więcej kłtwe dusze. Miłą i bardzo sympatyczną była pani Marchwińska, wkładając wiele życia i powabu w swą rolę nadobnej Zosi. Niektle grała p. Fema Pawlikowska, a p. Chodaczek oddał przepyszny typ doradcy prawnego na wsi.

Miernie wypadły śpiewy. Dekoracja wnętrza pokoju pozostawiała wiele do życzenia, a szkoda — przecież o sprząty wiejskie na wsi jest nietrudno. Mieli swą grzechy ale to im się wybaczy, bo jak ich bracia zatańczyli krakowiaka, to aż się serce radowało. Z takim życiem, wyrazem nie widziałem krakowiaka. Szczególnie p. Wolnicki z panią Marchwińską (pierwsza para) wyróżnił się zaszczytnie, tańczył z brawurą, dbając o piękny styl tańca.

Mieszkańcy Truskolas mogą na prawdę mile spędzić czas popołudniowy, zwłaszcza że bilety są tanie i cele wzniosłe gdyż amatorzy bezinteresownie zajmują się urządzaniem nieraz w trudzie ładnych przedstawień, przeto życzyć im należy jak najlepszych wyników ze swej pracy.

